

Bartosz Szczepaniak

EUROPEJSKIE KRAJE NEUTRALNE NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ



Exante

Recenzenci

dr hab. Zbigniew Karpus, prof. UMK
dr Klaudia Pujer

Autor

mgr Bartosz Szczepaniak
(Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)

EUROPEJSKIE KRAJE NEUTRALNE NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

exante.com.pl, wydawnictwoexante.pl, Wrocław 2018

Nie wszystkie prawa zastrzeżone: tekst niniejszej publikacji jest dostępny na licencji
Creative Commons (CC BY-NC-ND 4.0)

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych
4.0 Międzynarodowe

Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej
informacji licencyjnej oraz wskazania Wydawnictwa jako licencjobiorcy praw
do korzystania z tekstu i Autora jako właściciela praw do tekstu.

Treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/deed.pl>

Źródło zdjęć na okładce: pixabay.com (PublicDomainPictures)
udostępnione na licencji

CC0 Creative Commons, Public Domain, treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/publicdomain/zero/1.0/legalcode.pl>

Wersja elektroniczna publikacji jest wersją pierwotną

*Książka jest poprawioną wersją pracy magisterskiej obronionej w 2016 r.
na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*

Wydawnictwo Exante

Exante Wydawnictwo Naukowe
dr Klaudia Pujer
ul. Buforowa 24 lok. 10, 52-131 WROCŁAW

tel. + 48 606 168 165
wydawnictwo@exante.com.pl
www.exante.com.pl

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść, formę i styl publikacji

Ark. wyd. 3,9
ISBN 978-83-65374-93-6 (PDF)
ISBN 978-83-65374-92-9 (oprawa miękka)

Bartosz Szczepaniak

EUROPEJSKIE KRAJE NEUTRALNE NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Exante
Wrocław 2018

Spis treści

WSTĘP	5
ROZDZIAŁ 1. NEUTRALNOŚĆ	9
1.1. GENEZA I POJĘCIE NEUTRALNOŚCI	9
1.2. HISTORIA NEUTRALNOŚCI	12
1.3. PRAWNE ASPEKTY NEUTRALNOŚCI	17
1.4. POLITYKA NEUTRALNOŚCI	20
ROZDZIAŁ 2. SZWAJCARIA I AUSTRIA	23
2.1. SZWAJCARIA W LATACH 1815-1945	23
2.2. AUSTRIACKA NEUTRALNOŚĆ	35
2.3. AUSTRIA A UNIA EUROPEJSKA I NATO	39
ROZDZIAŁ 3. BELGIA ORAZ SKANDYNAWSKI POMYSŁ NA NEUTRALNOŚĆ	43
3.1. BELGIJSKA NEUTRALNOŚĆ	43
3.2. NOWY KURS BELGIJSKIEJ POLITYKI	46
3.3. SZWEDZKA POLITYKA NEUTRALNOŚCI	50
3.4. FIŃSKA POLITYKA NEUTRALNOŚCI	54
ZAKOŃCZENIE	57
BIBLIOGRAFIA	59

Wstęp

Tematem publikacji jest aspekt neutralności krajów na przykładzie wybranych państw. Spośród wielu wybrano najbardziej znane i najciekawsze, aby w pełni wykazać jak wygląda ich status, bieżąca polityka i historia. Najstarszym europejskim krajem neutralnym i pewnym symbolem tego statusu jest Szwajcaria. Kolejnym krajem, który poddano analizie, jest Austria. Nie był to przypadkowy wybór. Jest to drugi, co do wielkości, kraj neutralny w Europie, który nabył cechy i prawa kraju neutralnego w powojennym łańdździe tworząc pewnego rodzaju nową wizję polityki i znaczenia tego rodzaju państw na arenie międzynarodowej. Oprócz tego Austria cechuje się pewną ważną sprawą dla istoty neutralności. Wątek ten rozwinęto w rozdziale drugim. Kolejnym krajem, który poddano analizie jest Belgia. Jako jeden z niewielu neutralnych krajów, dwukrotnie stracił suwerenność państwową. Jest to także kraj, który zmienił swoją politykę, ważną z punktu widzenia neutralności. Idea kraju neutralnego jako twórcy Unii Europejskiej (UE) i Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) wydaje się bardzo ciekawa i dzięki temu wyborowi można wykazać zmiany, jakie zachodziły na przestrzeni dekad. Analizie poddano też kraje prowadzące politykę neutralności. Autor porównuje dwa różne aspekty zagadnienia, jakim jest neutralność. Z jednej strony usankcjonowany prawnie status neutralności, z innej zaś wewnętrzne aspiracje rządowe w celu zachowania suwerenności swojego kraju. Wybrano dwa kraje skandynawskie, które swoją polityką pokazują jak bardzo zmienne są decyzje polityczne. Tymi krajami są Szwecja i Finlandia. Obydwa kraje są członkami Unii Europejskiej oraz aspirują do miana gwarantów bezpieczeństwa. Z drugiej jednak strony, ich polityka kieruje się coraz wyraźniej ku NATO. Wszystkie wybrane przez Autora do analizy kraje są interesującymi podmiotami do prowadzenia badań, porównań czy tworzenia analiz związanych z danym rejonem świata, czy też wizji organizacji międzynarodowej.

Problem badawczym niniejszej publikacji koncentruje się na istocie neutralności na przestrzeni dekad. Analizie poddano okres od 1815 roku do „dnia dzisiejszego”. Badając problem, Autor sięgnął do prawa międzynarodowego, ustaw, umów bilateralnych oraz wielostronnych, czy też zwykłych opracowań i analiz już dostępnych (na uwagę zasługuje, że temat tak w li-

teraturze krajowej, jak i zagranicznej jest marginalizowany, mimo iż wielowątkowość problemu daje możliwości do analizy zagadnienia z wielu perspektyw: obronność, polityka zagraniczna, uwarunkowana prawne i in.) Istotną częścią tej pracy jest autorska analiza zagadnienia pod kątem hipotezy jaką postawiono, i na podstawie której zanalizowano zagadnienie. W pracy założono, że: *Nie istnieje taki status krajowy jak neutralność. Jest to tylko pojęcie słownikowe nie mające odniesienia w rzeczywistości.*

Autor podjął również próbę zdefiniowania samej neutralności (w pierwszym rozdziale wykazano istotną różnicę w definicjach naukowych tego terminu, a w kolejnych częściach pracy rozważania uzupełniono o interpretację tego zagadnienia przez dany kraj), jak i miejsca krajów neutralnych w obecnym świecie. „Globalna wioska”, jaką stała się obecna rzeczywistość, daje zupełnie nowe spojrzenie na ideę neutralności, pochodzącą przecież z roku 1815 czy nawet i okresów wcześniejszych.

Zagadnienie omawiane jest w układzie chronologiczno-tematyczny. Chronologia odnosi się do poszczególnych wydarzeń związanych z krajami. Całość chronologiczna powinna natomiast wyglądać następująco: Szwajcaria – Belgia – Austria – kraje skandynawskie. Jednakże taki układ rozważań prowadzonych w niniejszej publikacji uniemożliwiłby odpowiednie porównanie dwóch największych krajów neutralnych. Pierwszej neutralności szwajcarskiej i jej dziedzica – Austrii.

Publikację tworzą trzy rozdziały. Pierwszy rozdział dotyczy historii neutralności, aspektów prawnych regulujących to zagadnienie, próby zdefiniowania zagadnienia, czy też przedstawienia polityki neutralności. Wśród definicji znalazły się porównania z lat 70. XX w. i obecnych, by spojrzeć na zagadnienie z punktu widzenia czasów obecnych (analiza bieżąca), ale także i poprzedniego systemu (analiza retrospektywna).

Drugi rozdział traktuje o neutralności Szwajcarii i Austrii. Przedstawiono dzieje nadania, podwaliny prawne oraz skutki nadania specjalnego statusu państwowego tych krajów. Ponadto zajęto się w nich sprawą neutralności w konfliktach (Szwajcaria) czy też przynależności do organizacji międzynarodowych (Szwajcaria, Austria). Na koniec wykazano różnice, jakie istnieją między tymi krajami, mimo że z założenia miały to być kraje o tym samym statusie, a sama Szwajcaria miała stanowić wzór postępowania dla Austrii.

Rozdział trzeci dotyczy problemu Belgii i krajów prowadzących politykę neutralności. Na łamach tego rozdziału Autor wymienia i analizuje skutki poczynań Belgii, jej istotne momenty zmian w polityce i odejście od polityki neutralności (uwarunkowane historycznymi doświadczeniami). Drugą część rozdziału poświęcono krajom Skandynawii, w tym ich polityce zagranicznej. Poczynając od samej istoty i genezy polityki, jej celów, po wyzwania

XXI wieku mające wpływ na tę politykę. Wyeksponowano również problem agresywnej postawy Kremla wobec Skandynawii.

Rozdział 1

Neutralność

1.1. Geneza i pojęcie neutralności

Neutralność istnieje prawdopodobnie tak długo jak istnieje instytucja wojny. Dodatkowo jest ona wytworem anarchii na arenie międzynarodowej¹, podczas której wiele państw dążyło do supremacji w czasie, gdy inne nie chciały zajmować się agresywną polityką, lecz pozostać właśnie w neutralnych stosunkach wobec swoich sąsiadów. Pytaniem jest: czy to pojęcie istniało w znanej nam albo chociażby podobnej formie w dawnych czasach, czy może wtedy nazywano to zjawisko inaczej? W starożytnej Grecji, gdzie można doszukać się pierwszych oficjalnych wzmianek na temat zjawiska podobnego do neutralności, pojawia się słowo – *oudeteroi*². Dotyczyło ono raczej spraw związanych z polityką państwa. Nie miało natomiast charakteru prawnego.

Sam termin „neutralność” wywodzić się z łacińskiego słowa *neutralis*, ale ani łacina, ani pochodne języki nie znają tego słowa. Istnieje natomiast podwalina tego wyrażenia – *neuter*, czyli neutralny, a właściwie żaden z dwóch³. Jednak interesujące nas termin – neutralność, to wymysł nowożytnych czasów, a mianowicie przypisuje się autorstwo tego pojęcia Neymayerowi von Ramslowi (żyjącemu w XVII w.) Zawarł on owo znaczenie wraz z pierwszą definicją w jednym ze swoich dzieł. Potem spopularyzował to słowo E. Vettel. Warto w tym miejscu zastanowić się dlaczego pojęcie to trafiło do obiegu tak późno. Dość trafną i ciekawą tezę jest, że warunki jakie towarzyszyły krajom przez wieki nie pozwoliły na rozwój tego zjawiska. Liczne imperia dążyły do podboju całego świata i nie uznawały praw mniejszych państw. W myśl znanego powiedzenia „Kto nie jest ze mną jest przeciwko mnie” możemy domyślać się, że nawet, gdyby istniała proklamowana neutralność jakiegoś państwa, to nic nie znaczyłaby wobec potęgi hegemonu. Warto dodać, że w starożytności znane było stwierdzenie

¹ Z. Rotocki, *Neutralność w ramach zbiorowego bezpieczeństwa*, Łódź 1977, s. 5.

² *Ibidem*, s. 9.

³ Strona internetowa, *Neuter*, <https://pl.glosbe.com/la/pl/neuter>, [dostęp: 27-03-2016].

nie Cyserona *Inter arma enim silent leges*⁴. Oznaczało to nie mniej, nie więcej niż teoretyczne zawieszenie obowiązujących norm prawnych na czas wojny.

Znając już genezę głównego zagadnienia tej pracy warto przedstawić jego definicję. Po pierwsze w czasach obecnych nie funkcjonuje jedna, uniwersalna definicja neutralności. Neutralność, jak i bycie neutralnym, jest definiowane bardzo często w zależności od potrzeby i kontekstu tworzenia definicji. W „Encyklopedii PWN” z początku XXI w. pojęcie neutralności zdefiniowano, jako: „bezstronna postawa, niemieszanie się do cudzych spraw”⁵. Inna zupełnie definicja tego słowa była w okresie PRL-u⁶. Dla przykładu ówczesna encyklopedia tak tłumaczyła to pojęcie: „zobowiązanie państwa do powstrzymania się od wojen i udziału w blokach polityczno-militarnych”⁷. Obok encyklopedii jako źródła do naukowego wyjaśnienia hasła, warto sięgnąć też do definicji słownikowych. Internetowy słownik języka polskiego definiuje termin, jako: „Postawa polegająca na nieopowiadaniu się po żadnej ze stron konfliktu, bezstronność; w polityce: stan prawny państwa nie uczestniczącego w wojnie prowadzonej przez inne państwa; będący w pośrednim położeniu, zachowujący równy dystans między czymś, a czymś”⁸.

Jak widać istnieje bardzo istotna różnica między definicjami. Dziś jest to pojęcie niezwykle „pojemne”, do wszelakiej – jak już wcześniej wspomniano – interpretacji. Przyjrzyjmy się najpierw wcześniejszej definicji – państwo, które jest neutralne ma wstrzymać się od wojen oraz nie brać udziału w blokach polityczno-militarnych. O ile pierwsza część zgadza się jak najbardziej z pierwotnym założeniem neutralności, to już druga część rozszerza pojęcie o zakaz uczestnictwa w organizacjach, które powstawały po zakończeniu II wojny światowej. Jednakże istnieje dość duża możliwość obejścia tej definicji. Dla przykładu warto wziąć pod uwagę Sojusz Północnoatlantycki. NATO było i jest sojuszem militarnym, a nie politycznym i tutaj należy wskazać na fakt, że istniała możliwość jakoby ówcześni twórcy uznawali NATO za sojusz polityczno-militarny, z uwagi na kraje w nim skupione. Jednak nie ma co do tego pewności. Stąd też biorąc pod uwagę całość definicji można uznać, że kraj neutralny miał prawo być w strukturach NATO czy też kreujących się wówczas Wspólnotach Europejskich. Natomiast współczesna definicja encyklopedyczna pokazuje, że wystarczy być państwem, które nie będzie wtrącało się czy też ingerowało w cudze sprawy. Tutaj jednak definicja pozwala krajowi być członkiem sojuszy wojsko-

⁴ „W czasie wojny milczą prawa” (łac.)

⁵ Neutralność, w: *Encyklopedia PWN*, Warszawa 2000.

⁶ Polska Rzeczpospolita Ludowa.

⁷ *Neutralność*, w: *Mała Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1976.

⁸ Strona internetowa, *Neutralny*, <http://sjp.pl/neutralny>, [dostęp: 27-03-2016].

wych czy też politycznych. Przecież udział w nich nie jest równoznaczny z włączaniem się w sprawy innych. Podobnie termin definiuje słownik języka polskiego i wskazuje, że kraj neutralny ma zachować równy dystans między podmiotami. Stąd też istnieje bardzo duży problem w unifikacji definicji tego pojęcia i każdy kraj może ustalać własne znaczenie tego terminu. Dla przykładu weźmy pod uwagę kraje, które będą analizowane w tej pracy: Szwajcarię, Austrię, Szwecję czy Belgię. Te pierwsze od 1815 r., czyli od momentu ogłoszenia ich wieczystej neutralności, nie biorą udziału w wojnach, sojuszach ani nie są członkami części istotnych organizacji międzynarodowych bądź są nimi od niedawna. Szwajcaria nie jest członkiem NATO, Unii Europejskiej, a do Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) przystąpiła 10 września 2002 roku, co pokazuje jak długo wstrzymywała się, by zostać członkiem największej na świecie organizacji. Austria natomiast swoją neutralność ma zapisaną w konstytucji, jednak jest członkiem UE i ONZ; wstrzymała się tylko od bycia w NATO. Podobnie wygląda sytuacja Szwecji. Dość ciekawym krajem jest Belgia – kraj zneutralizowany już w II połowie XIX wieku jest członkiem struktur NATO, Unii Europejskiej oraz ONZ. Należy więc zarówno do bloków politycznych, jak i militarnych.

Warto zauważyć, że na przestrzeni lat pojawiły się także odmiany neutralności. Obok znanej neutralności wieczystej w publikacjach zaczęto operować pojęciem neutralności życzliwej i stałej. Ta ostatnia jest bardzo podobna do wieczystej, z małą istotną różnicą. Neutralność wieczysta znana jest z traktatu podpisanego w 1815 r., w Wiedniu⁹ (dalej traktat wiedeński) i dotyczy Szwajcarii. Oznacza ona, że dany kraj będzie obojętny wobec konfliktów i wojen „po wsze czasy”. Neutralność ta gwarantowana jest specjalnymi zapisami i układami międzynarodowymi, jak wspomniany traktat wiedeński czy też konstytucja Austrii¹⁰. Z kolei neutralność życzliwa – dość specyficzna w samej już nazwie – jest definiowana następująco: w czasie trwania konfliktu państwo neutralne nie uznaje równego traktowania stron, pomaga jednej stronie bądź działa na jej niekorzyść¹¹. Neutralność stała – ostatnia, podobna jest do wieczystej; mówi ona o tym, że państwo

⁹ Strona internetowa, *Final Act of the Congress of Vienna/General Treaty (1815)*, http://www.hlrn.org/img/documents/final_congress_viennageneral_treaty1815.pdf [dostęp: 18-08-2018].

¹⁰ Strona internetowa, *Austria, The Federal Constitutional Law of 1920*, <http://www.constitutionnet.org/sites/default/files/Austria%20FULL%20Constitution.pdf>, [dostęp: 18-08-2018].

¹¹ A. Makowski, *Problem neutralności we współczesnych konfliktach zbrojnych na morzu*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. XXXII, 2014.

nie będzie brać udziału w konfliktach oraz nie będzie wchodziło w sojusze o charakterze militarnym¹².

O ile neutralność wieczysta i stała są dość oczywiste i różnią się tylko wymogiem zapisania neutralności w aktach międzynarodowych bądź specjalnych dokumentach, to już neutralność życzliwa dość mocno podważa pierwotne założenia pojęcia neutralności. Państwo w tym wypadku ma prawo do wspomagania bądź przeszkadzania jednej ze stron; oznacza to, że tak naprawdę przestaje być neutralne i burzy dotychczasowe osiągnięcia wypracowane dzięki neutralności, jak także niszczy reputację na arenie międzynarodowej.

1.2. Historia neutralności

Pierwsze zapisy dotyczące neutralności sięgają starożytnej Grecji i warto dodać, że mimo istnienia słowa o podobnym znaczeniu, uważano neutralność za objawy słabości bądź też jako tę umożliwiającą działania na wielu frontach danego konfliktu (podobne zachowanie do wspomnianej wcześniej neutralności życzliwej)¹³. W tym kontekście ważna jest wzmianka Efraima Karsha, według którego: „For example, during the Peloponnesian War, the Corcyroians added to the Athenians and ask them to remain neutral in their struggle against the Corinthians”¹⁴.

Prośba ta wskazuje, że w czasach starożytnej Grecji strony konfliktu wiedziały o możliwościach wsparcia przez kraje ościenne i uprzedzając ich ruchy wysuwały podobne sugestie. W dalszych wersach cytowanej wyżej publikacji można doszukać się również prośby o zapobieżeniu rekrutacji wojsk na terenie Aten. Podobne stwierdzenia pojawiają się w V Konwencji Haskiej¹⁵. Fakt ten wyraźnie wskazuje, że obawiano się rekrutacji wojsk na

¹² M. Marcinko, *Rozpoczęcie i zakończenie działań wojennych. Okupacja wojenna. Neutralność wojenna*.

<https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=2&ved=0CCYQFjABahU->

[KEWjB08v7od_GAhUh4XIKHebGC3M&url=http%3A%2F%2Fwww.spmp.tbsp.pl%2Fupload%2Fokupacja%2520i%2520neutralnosc%2520wojenna.doc&ei=p2-nVYHkE6HCywPmjYBw&usq=AFQjCNFiWuBczNWetlmDe6iRGGsAbnfHCw&sig2=mot_ijSaWFRpBqJFRpE7Q&bvm=bv.97949915,d.bGQ&cad=rja](https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=2&ved=0CCYQFjABahU-KEWjB08v7od_GAhUh4XIKHebGC3M&url=http%3A%2F%2Fwww.spmp.tbsp.pl%2Fupload%2Fokupacja%2520i%2520neutralnosc%2520wojenna.doc&ei=p2-nVYHkE6HCywPmjYBw&usq=AFQjCNFiWuBczNWetlmDe6iRGGsAbnfHCw&sig2=mot_ijSaWFRpBqJFRpE7Q&bvm=bv.97949915,d.bGQ&cad=rja) [dostęp: 27-03-2016].

¹³ Strona internetowa, *Was the idea of neutrality one that would have made any sense to the Ancient Greeks?* <https://www.quora.com/Was-the-idea-of-neutrality-one-that-would-have-made-any-sense-to-the-Ancient-Greeks>, [dostęp: 27-03-2016].

¹⁴ J.E. Karsh, *Neutrality and Small States*, Abingdon, Oxon, 2011.

¹⁵ Strona internetowa, Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej (V konwencja haska), Haga, 18 października 1907 r. (Dz.U. z 1927 r., nr 21, poz. 163).

terenach neutralnych przez wiele setek lat i możliwe, że dochodziło również do takich czynów, skoro zostało to jasno zabronione w XX w. W późnej starożytności nie ma istotniejszych wzmianek na temat neutralności, co wynika z faktu, że Cesarstwo Rzymskie samo stanowiło prawo i uznawało swoje granice tam, gdzie stały wojska. Przy takim podejściu Rzymu, jakkolwiek neutralność innych krajów nie była tolerowana. Mogły zdarzać się wyjątki, ale zapewne podyktowane były sprawami bieżącymi, wiarą bądź kaprysem litości władcy. Trudno jednak w tym obszarze podjętych rozważań o dokładne dane.

Podobnie jak w starożytności, rzecz miała się w średniowieczu. Jednakże tu głównym powodem braku rozwoju neutralności, obok dążeń do hegemonii cesarzy, była duża korelacja między wiarą a polityką, czyli wpływem i podporządkowaniem się państw woli papieża. W obliczu wojen krzyżowych nikt nie mógł być neutralny, w innym przypadku zostałby ekskomunikowany a samo państwo zostałoby potraktowane jako cel krucjat. Dodatkowo w średniowieczu panowało przeświadczenie tzw. *bellum iustum*, czyli wojny sprawiedliwej. Wówczas należało wspomagać swojego sąsiada, a ewentualny brak pomocy uznawany był za zniewagę i groził odwetem. Istniały jednak przesłanki do wstrzymania się od pomocy i wówczas można mówić o neutralności. Owymi przesłankami były wątpliwości, których nie dało się wyjaśnić¹⁶. Jednak to właśnie w tym trudnym czasookresie miały miejsce pierwsze umowy między krajami dotyczącymi neutralności – Filipa I z Edwardem I. W historii ciekawe zjawisko pojawiło się poza Europą – w nowo odkrytym świecie Ameryki Północnej. Odkryty przez Kolumba w 1492 roku kontynent, stał się areną walk ówczesnych imperiów europejskich, które chciały mieć swoje kolonie za oceanem. Zamieszkujące te tereny plemiona Indian musiały stawić czoła przybyszom „zza wielkiej wody” – Hiszpanom i Portugalczykom. Plemiona te w późniejszym okresie rozbite, stawały po stronach krajów europejskich, które oferowały im zyski i spokój. Jednakże, już w czasie wojny między Francją i Anglią na terenie dzisiejszych Stanów Zjednoczonych, niektóre plemiona wstrzymały się od walki, ogłaszając swoją neutralność wobec tego konfliktu. Ów neutralne plemię – znane jako Narragansett – prezentowało jedną z pierwszych, a możliwe, że pierwszą potwierdzoną postawę bycia neutralnym na nowym kontynencie. Jednakże podobnie jak w Europie, tak i za „wielką wodą” nie przestrzegano postanowień. Plemię za rzekomą współpracę z Anglikami ukarano atakiem¹⁷.

¹⁶ Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 10.

¹⁷ B. Trumbull, Doolittle A., Adams J., *A complete history of Connecticut, civil and ecclesiastical, from the emigration of its first planters from England, in MDCXXX, to MDCCXIII*, Hartford 1797, s. 151.

Pojęcie neutralności zakresem swojego stosowania objęło również szlaki handlowe. W XII i XIII wieku działające prężnie gildie handlowe nie były zainteresowane wojną a obrotem towarów na całym ówczesnie znanym świecie. Stąd też nie miały one interesów, by opowiadać się po czyjejś stronie, jednakże z drugiej strony były zagrożone – ich statki nie były chronione i mogły paść ofiarą ataków, podczas żeglugi przez wody objęte działaniami wojennymi. W tej sytuacji zaczęto tworzyć podwaliny prawa morskiego – kodeksy. Najbardziej znany jest Kodeks Barceloński, który stworzył zasady ochrony towarów należących do krajów neutralnych¹⁸. Kolejna i zapewne jedna z wielu takich sytuacji, kiedy powołano neutralną ligę handlową, miała miejsce w czasie wojny o niepodległość USA. Wówczas to kraje europejskie, takie jak: Rosja, Szwecja Prusy i inne ogłosiły, że ich okręty pozostają poza sferą działań i prosily o dopuszczenie ich do używania portów oraz wybrzeży objętych zarówno działaniami wojennymi, jak i będącymi terenem stron konfliktu. Jak widać neutralność dotycząca morza i szlaków handlowych była o wiele lepiej rozwinięta, niż neutralność konkretnych państw. Owe przepisy ustalane przez wieki przyczynily się później do stworzenia kolejnej konwencji haskiej dotyczącej prawa wojny na morzu. W istocie pokazało to, że coraz to nowsze konflikty stwarzają zagrożenie nie tylko dla suwerenności kraju, ale także międzynarodowego przepływu kapitału. Kolejne tego typu układy istniały aż do początku wieku XIX. W roku 1815 po raz pierwszy, podczas Kongresu Wiedeńskiego, uznano wieczystą neutralność Szwajcarii i jest to pierwsza wielostronna decyzja dotycząca zmiany charakteru państwa w nowoczesnej Europie¹⁹.

Wzrost neutralizacji Europy można zaobserwować już w roku 1831, a dokładniej 20 stycznia tego roku wielkie mocarstwa (Anglia, Francja, Austria, Rosja i Prusy) wyraziły zgodę, żeby Belgia stała się krajem neutralnym. W zamian miała zachować równy dystans wobec innych państw. Był to dość trudny okres, ale porozumienie przetrwało próbę zaborczych myśli Napoleona III i przetrwało do roku 1914. Ostatnim XIX-wiecznym państwem, które stało się neutralne był Luksemburg, a właściwie Wielkie Księstwo Luksemburga. Stało się to na mocy artykułu 11 Traktatu Londyńskiego. Równocześnie potwierdzono w nim decyzję z 1831 o zneutralizowaniu Belgii²⁰. W czasie Wojny Secesyjnej, Kentucky ogłosiło swoją neutralność wobec konfliktu północ-południe. Jednak jego wola nie została uz-

¹⁸ Strona internetowa, *James I of Aragorn: The Barcelona Maritime Code of 1258*, <http://www.admiraltylawguide.com/documents/barcelona1258.html>, [dostęp: 27-03-2016].

¹⁹ Strona internetowa, *Final Act of the Congress of Vienna/General Treaty (1815)*, *op. cit.*

²⁰ Strona internetowa, *11 may 1867: The Treaty of London*, <http://luxembourgensia.blogspot.com/2013/05/11-may-1867-treaty-of-london.html> [dostęp: 27-03-2016].

nana i armie Unii zajęły tereny stanu. Sam Abraham Lincoln rzekł wówczas: „Chciałbym mieć Boga po swojej stronie, ale muszę mieć Kentucky”²¹. Aż do roku 1914 kraje neutralne funkcjonowały zgodnie z założeniem idei neutralności i to wówczas politycy stwierdzili, że w geście ładu i harmonii Europy jest utrzymanie neutralnych krajów w obecnym (ówcześnie) stanie. Jednak rok 1914 przyniósł złe nowiny świata jak również instytucji neutralności. Zajęcie Belgii okazało się kamieniem milowym w możliwościach pogwałcenia prawa rodem z czasów Rzymu. Przecież to podczas wojny milczą prawa. Dodatkowo to Prusy, a więc poprzednik Cesarstwa Niemieckiego obiecał swojej ofierze neutralność. Faktycznie, Cesarstwo przyznało się do tego błędu jakim był atak na kraj neutralny, ale równie szybko zamienili go w propagandę, jakoby pod „byle pretekstem” – jakim jest neutralność Belgii – Wielka Brytania przystąpiła do wojny. Odchodząc od kwestii belgijskiej i cofając się do dnia wybuchu wówczas największego konfliktu w dziejach okazało się, że wiele państw ogłosiło swoją neutralność wobec wojny. Wśród tych państw były także Stany Zjednoczone²².

Okres I wojny światowej to liczne wydarzenia bez precedensu. Pogwałcenie istotnych praw narodów do bycia neutralnym przyniosły fatalne skutki. Archaiczne założenia neutralności w dobie wojen sukcesyjnych, małych tarć granicznych czy wojen odwetowych były mrzonkami, przy „Wielkiej Wojnie” toczonej w Europie na początku XX wieku. W omawianej sytuacji liczne państwa, choć neutralne, musiały zdawać sobie sprawę, że w tej wojnie nie ma wygranych, a ideały jakim przyświecała neutralność odeszły w zapomnienie podczas armatnich wystrzałów. Obok prawa narodów i ich neutralności, wojna przenosząc się na morza i oceany dotknęła długowiecznej historii nienaruszalnych szlaków handlowych krajów neutralnych. Jednak jak się okazuje, to właśnie pod przykrywką neutralnych bander, bardzo często dochodziło do przesyłania zaopatrzenia stronom konfliktu. W tej sytuacji zarówno kraje Ententy, jak i centralne rozpoczęły wojnę totalną na morzu. Po zakończeniu I wojny światowej nastał nowy ład. Kraje powróciły w większości do swoich granic i ponownie podtrzymały swoją neutralność. W XX-leciu międzywojennym wykształciła się pierwsza poważna (jak się okazało, tylko z pozoru) instytucja ładu międzynarodowego – Liga Narodów. W jej skład weszło bardzo wiele państw, w tym kraje neutralne. Instytucja ta nie funkcjonowała jednak właściwie, a kraje neutralne nie dochowały swoich deklaracji i obowiązków. Dla przykładu Szwajcaria rozpoczęła wspierać militarnie Włochy²³. Mimo nałożonych

²¹ W.E. Gienapp, *Abraham Lincoln and the Border States*, „Journal of the Abraham Lincoln Association” vol. 13, issue 1, 1992, ss. 13-46.

²² Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 23.

²³ W. Kozaczuk, *Białe Krzyże przeciwko czarnym. Szwajcaria w czasie II Wojny Światowej (1939-1945)*,

sankcji, Federacja miała własną wizję polityki zagranicznej i nie zważając na reakcję Ligi Narodów, a zarazem łamiąc jej postanowienia, naruszała idee neutralności. Do wybuchu kolejnego konfliktu we wrześniu 1939 roku nie było ważniejszych incydentów bądź spraw związanych z zagadnieniem niniejszej pracy.

1 września 1939 roku rozpoczęła się II wojna światowa, która pod względem zasady traktowania państw neutralnych nie różniła się niczym szczególnym od tej, która wybuchła w roku 1914. Podobnie jak wtedy, tak i w roku 1940, Hitler pogwałcił neutralność krajów Beneluksu i planował to także uczynić wobec Szwajcarii, kraju który w swojej specyfice bytu międzynarodowego stanowił swojego rodzaju skałę neutralności, o którą – w opinii badaczy²⁴ – rozbiłyby się atakujące wojska Rzeszy²⁵. Istnieje zasadnicze pytanie, dlaczego Hitler zaatakował Belgię, Holandię i Luksemburg, a zaniechał ataku na Szwajcarię? 2 września 1939 roku Szwajcaria powołała pod broń 600 tysięcy żołnierzy zgromadzonych w licznych fortyfikacjach. Na dodatek była to armia uzbrojona w najlepszą broń, również pancerną; do tego liczna flota samolotów (kupionych od samej Rzeszy) wskazywały na agresywną postawę neutralnego kraju, który był gotów bronić swojej suwerenności. Hitler miał później stwierdzić, że lepiej mieć Szwajcarię po swojej stronie, niż z nią walczyć. Słowa te nie były zwykłą propagandą. Dziś wiemy, że to właśnie banki w Szwajcarii udzielały kredytu III Rzeszy oraz stawały się depozytami dla wysokich rangą oficerów bogacących się na podbijanych krajach. Widać tu ewidentny przykład neutralności życzliwej. Z takiego obrotu sytuacji nie był zadowolony rząd w Londynie, który wielokrotnie upominał Szwajcarię o zaprzestanie procederu. W konsekwencji, Szwajcarzy kilkakrotnie zawrócili samoloty Luftwaffe znad swojego nieba oraz ostrzegli strony, że będą agresywniej reagować na przejawy naruszeń jej terytorium.

Powstanie ONZ rozpoczęło nową epokę dla krajów neutralnych, wątek ten zostanie rozwinięty w dalszej części niniejszego opracowania. Kolejnym ważnym rokiem w historii ewolucji istoty neutralności jest 1955. Wtedy to na zupełnie nowych warunkach do krajów neutralnych dołączyła Au-

Warszawa 2000, s. 5.

²⁴ Strona internetowa, *Could Switzerland have been invaded by the Nazis in WWII? By Jim Ring*, <https://www.faber.co.uk/blog/could-switzerland-have-been-invaded-by-the-nazis-in-wwii-by-jim-ring/> [dostęp: 17-08-2018]; D. Hunt, *About World War 2: Operation Tannenbaum-The German Plan to Invade Switzerland*, <https://owlcation.com/humanities/World-War-2-History-Operation-Tannenbaum-The-German-Plan-To-Invade-Switzerland>, [dostęp: 18-08-2018].

²⁵ Mowa o operacji Tanenbaum. Strona internetowa, P. Solbach, *Homines Internees – część I*, <http://historykon.pl/homines-internees-czesc-i/>, [dostęp: 27-03-2016].

stria. Na mocy jej konstytucji, po części wspieranej i narzuconej przez Związek Sowiecki, uznano Austrię za kraj neutralny.

1.3. Prawne aspekty neutralności

Jak wszystkie ważne decyzje dotyczące statusu państwa oraz jego charakteru na arenie międzynarodowej, tak i neutralność wymagała pewnych uwarunkowań prawnych. Jak już wspomniano, pierwsze wzmianki dotyczące aspektów umów o podmiocie neutralności można odnaleźć już w starożytnej Grecji. Kilka kolejnych układów zawarto w okresie średniowiecza. Jednakże były to umowy dwustronne, odnoszące się często do konkretnego konfliktu, a nie długodystansowej polityki kraju. Dopiero w XVIII wieku powstała dość ważna definicja a zarazem pierwsze podwaliny praw i obowiązków kraju neutralnego. Vattel sformułował zasadę neutralności w następujący sposób: „those who take no one's part, remaining friends common to both parties, and not favouring the armies of one of them to the prejudice of the other”²⁶. Przypomina to dzisiejszą definicję słownikową neutralności, ale na tamte czasy, to swoisty pierwowzór praw i obowiązków neutralności. Kolejno, w porządku chronologicznym, natrafiamy na Traktat Wiedeński. Pierwszy istotny akt prawny dotyczący kraju neutralnego. Akt o charakterze międzynarodowym. Jeden z artykułów Traktatu Wiedeńskiego stanowi następująco (pisownia oryginalna): „ART. XCII. The provinces of Chablais and Faucigny, and the whole of the territory of Savoy to the North of UGINE, belonging to his Majesty the King of Sardinia, shall form a part of the neutrality of Switzerland, as it is recognised and guaranteed by the Powers”²⁷.

Od tamtej pory po dzień dzisiejszy nikt nie naruszył gwarancji owego traktatu. Jednakże stała się ona pewnym *novum* na arenie międzynarodowej, o czym będzie mowa w dalszej części pracy. Kolejne akty prawne to wspomniane już wcześniej paktów zawarte w sprawie najpierw Belgii, a potem Luksemburga, mianowicie Traktat Londyński ustanowiony podczas Londyńskich Konferencji w latach 1830-1831.

Wiek XX to początek nowej ery prawnych regulacji dotyczących państw o charakterze neutralnym. W roku 1907 powstaje V Konwencja Haska. Już artykuł 1 owej konwencji stanowi jasną zasadę: „Terytorium mocarstw neutralnych jest nienaruszalne”²⁸.

²⁶ Za: E. Karsh, *op. cit.*, s. 14.

²⁷ Strona internetowa, *Final Act of the Congress of Vienna/General Treaty (1815)*, *op. cit.*

²⁸ Strona internetowa, *Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej*, *op. cit.*

Oznacza to, że żadne wojska nie mogą naruszać integralności granic krajów neutralnych. Dziś doskonale wiemy, że postanowienia Konwencji Haskiej zostały naruszone przez III Rzeszę w okresie wojen światowych.

Kolejnym ważnym aspektem dotyczącym kraju neutralnego są artykuły 2 i 10 konwencji. Stanowią one kolejno: „Zabronione jest stronom wojującym przeprowadzanie przez terytorium mocarstwa neutralnego wojsk lub taborów z amunicją lub z aprowizacją” (art. 2). „Nie może być uważany za czyn wrogi fakt, jeśli państwo neutralne użyje siły dla odparcia usiłowania naruszenia jego neutralności” (art. 10)²⁹.

Powyższe regulacje stanowią swoiste zapewnienie dla krajów neutralnych, że ich terytorium nie będzie szlakiem tranzytowym dla wojujących stron i istnieje szansa, że teren neutralny nie zostanie objęty działaniami wojennymi czy też akcjami sabotażu związanego z transportem wojsk czy amunicji. Taka sytuacja miała miejsce w okresie wojen napoleońskich, kiedy to Szwajcaria przepuszczała wojska idące na Francję przez swoje terytory, mimo obowiązujących wówczas regulacji, które stanowiły podobnie jak artykuł 2 konwencji. Dodatkowo artykuł 10 potwierdza prawo do posiadania armii i możliwości użycia jej w momencie zagrożenia integralności granic. Sytuacja ta miała miejsce w czasie II wojny światowej. Wówczas wobec agresji III Rzeszy na Polskę, Szwajcaria postawiła pod broń 600 tysięcy żołnierzy w pierwszej linii. W późniejszym okresie istniała obawa ataku hitlerowców na ich kraj w związku z operacją Tannenbaum³⁰. Dzisiaj armia ta liczy ok. 150 tysięcy żołnierzy i jest 34 armią świata³¹. Obok Szwajcarii swoje armie posiadały również inne kraje, które były neutralne wobec konkretnych konfliktów. Tak też swojej suwerenności bronili Holendrzy i Belgowie, którzy obsadzili wówczas potężne jeszcze fortece i wraz z korpusem ekspedycyjnym z Anglii walczyli przeciwko hitlerowcom. Przecho-
dząc do kolejnej konwencji – XI Konwencji Haskiej (Konwencja o pewnych ograniczeniach w wykonywaniu prawa zdobyczy w czasie wojny morskiej). Jest ona swoistym zwieńczeniem kilkusetletniej ewolucji prawa morza i innych odrębnych regulacji, jak chociażby wspomniane wcześniej umowy gildii handlowych. Istotnym aspektem są sprawy związane z żeglugą oraz przesyłkami należącymi do państw neutralnych. Warto przypomnieć, że wcześniejsze regulacje szły w tym zakresie bardzo daleko, bo aż do ochrony ładunków należących do krajów neutralnych na pokładach okrętów

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Strona internetowa, S.P. Halbrook, *The Swiss was prepared to fight fascism to the bitter end*, <http://www.pbs.org/wgbh/pages/frontline/shows/nazis/readings/halbrook.html>, [dostęp: 22-08-2015].

³¹ Strona internetowa, *Switzerland military strength*, http://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=switzerland, [dostęp: 25-08-2015].

stron konfliktu. Początek konwencji stanowi jasno, że podobnie jak terytorium i ów przesyłki pocztowe są objęte nietykalnością. Jednakże dalsza część paragrafu stanowi, że wolno je kontrolować w konkretny, podany przez konwencję sposób: „Nietykalność przesyłek pocztowych nie zwalnia statków neutralnych, wiozących pocztę od praw i zwyczajów wojny na morzu, dotyczących w ogólności handlowych statków neutralnych. Jednakowo oględziny winny być dokonane jedynie w wypadku konieczności, z wszelkimi możliwymi względami ostrożności i możliwie szybko” (artykuł 2)³².

Ostatnia istotna konwencja dotyczy wojny na morzu i oprócz oczywistych praw, jak nienaruszalność wód, również zajmowanie okrętów jest zakazane. Uwagę natomiast przykuwa zapis artykuł 16, stanowiący obowiązek dla okrętów stojących na wodach neutralnych: „Gdy okręty wojenne obu stron wojujących znajdują się jednocześnie w tym samym porcie lub na tej samej redzie neutralnej, powinny upłynąć przynajmniej 24 godziny między odpłynięciem okrętu jednej strony wojującej a odpłynięciem okrętu drugiej. Kolejność odpłynięcia, zależy od porządku przybycia, chyba że okręt, który zawinął pierwszy, znajduje się w warunkach, w których przedłużenie przypisanego czasu pobytu jest dozwolone. Okręt wojenny państwa wojującego nie może opuścić portu lub redy neutralnej wcześniej niż w 24 godziny po odpłynięciu statku handlowego pod banderą przeciwnika”³³.

Trzeba mieć na względzie, że konwencja ma ponad 100 lat i niektóre jej artykuły są niedzisiejsze, ale owy obowiązek jest dość ciekawym rozwiązaniem, który może zapobiec ewentualnym pościgom.

W konwencji znajdziemy również istotne sformułowanie, że samo przepłynięcie przez wody neutralne nie stanowi naruszenia statusu właściciela wód. Jest to zawarte w artykule 10. Zapisano w nim również informacje dotyczącą łupów. Podobne zapisy miały już miejsce w czasie formowania się pierwszych reguł prawa morza.

³² Konwencja o pewnych ograniczeniach w wykonywaniu prawa zdobyczy podczas wojny morskiej (XI konwencja haska), Haga, 18 października 1907 (Dz.U. z 1936 r., nr 6, poz. 68).

³³ *Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw neutralnych w razie wojny morskiej* (XIII konwencja haska), Haga, 18 października 1907 r. [w:] *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, wstęp i opracowanie L. Gelberg, PWN, t. I, Warszawa 1954, s. 287-291, por.

https://www.mswia.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1907_18_X_XIII_konwencja_haska.pdf [dostęp: 25-08-2015].

1.4. Polityka neutralności

Polityka neutralności jest jedną z pochodnych samego terminu neutralność. Natomiast sama jej definicja, podobnie jak definicja neutralności jest niejednoznaczna:

- jest to realizacja polityki na wzór polityki państwa neutralnego;
- opcja realizacji polityki zagranicznej, w której dany kraj ma zamiar przestrzegać ogólnych zasad dotyczących państw neutralnych³⁴;
- polityka jest zwykłą wskazówką, jak zachowa się państwo neutralne w konkretnych sytuacjach.

Jak się okazuje nie ma regulacji prawnych dotyczących tej części polityki międzynarodowej. Zapewne jest to spowodowane indywidualnym podejściem każdego państwa do polityki zagranicznej bądź wewnętrznej.

Podobnie jak neutralność, tak i jej pochodna zaczęły się zmieniać w latach 60. XX w. zaczęto używać stwierdzenia „aktywna polityka neutralności”³⁵. Jest to jedna z odmian polityki neutralności oparta na aktywnym działaniu na arenie międzynarodowej, a szczególnie w Europie w sprawie wspólnego bezpieczeństwa bądź też wewnętrznej kooperacji na kontynencie. Trzeba przypomnieć, że państwo neutralne ma o wiele lepszą reputację niż kraj nieneutralny, co może skutkować chęcią dążenia do podniesienia rangi swojego państwa, poprzez prowadzenie zwykłej bądź też – wspomnianej już – aktywnej polityki neutralności.

Warto w tym momencie przejść do analizy tego zjawiska. Istotne są tutaj wady, jak i zalety prowadzenia polityki neutralności. Zaczynając od zalet, warto przede wszystkim wskazać na wspomniany wcześniej fakt, że kraje neutralne, ale również kraje prowadzące politykę neutralności cieszą się wyższym poziomem zaufania, jak i prestiżu niż kraje nieneutralne. Kolejną zaletą jest przede wszystkim gwarant stabilizacji i bezpieczeństwa w regionie. To właśnie te kraje dają pewnego rodzaju obietnicę związaną z zachowaniem spokoju w regionie. Dzięki temu kraje, np. skandynawskie, są uznawane za jedne z najlepszych – ich polityka zagraniczna nie jest ekspansywna, co może wpływać stabilizująco na poczucie bezpieczeństwa ich mieszkańców³⁶. Dodatkowo kraj neutralny utożsamiany jest z wysokim poziomem wiarygodności na arenie międzynarodowej. To te kraje najczęściej stają się mediatorem w konfliktach między krajami oraz na ich terenie

³⁴ M. Muszyński, *Neutralność a integracja. Austriacki pomysł na zjednoczoną Europę*, Toruń 1998, s. 18.

³⁵ *Ibidem*, s. 19.

³⁶ H. Ojanen, R. Lindahl, G. Herolf, *Non-Alignment and European Security Policy. Ambiguity at Work*, Helsinki 2000, s. 24-25.

znajdują się często siedziby istotnych instytucji pokojowych czy sądowych (przykładem jest Szwajcaria).

Z drugiej jednak strony, są pewne ograniczenia oraz wady takich krajów. Kraj neutralny może skutecznie realizować, a w zasadzie „odgrywać”, swoją polityką neutralności. Stwarzać pozory, jakoby miał być gwarantem bezpieczeństwa oraz swojej wiarygodności, w celu odwrócenia uwagi innych krajów. Konsekwencją tego mogą być późniejsze wydarzenia niezgodne z prawem bądź nagłe odwrócenie się od tej polityki i naruszenie ładu w regionie. Kraj prowadzący taką politykę nie może też ingerować w niektóre sprawy na arenie międzynarodowej, zwłaszcza te, które są wbrew ich założeniom politycznym. Wadą może także być pewnego rodzaju pasywność bądź impas na forum światowym. Sąsiedzi danego kraju bądź też inni partnerzy mogą uznać taki kraj za gorszy bądź niepełny w swoich założeniach. Jest to również swego rodzaju gra polityczna – łatwiej być neutralnym, niż spróbować zmienić coś w regionie mając np. do tego możliwości. Ograniczeniem tej polityki jest także wyłączenie pewnych sektorów życia międzynarodowego a także wewnętrznego.

Po wskazaniu wybranych zalet, wad czy też ograniczeń warto zadać sobie pytanie, czy możemy w ogóle mówić o polityce neutralności w globalnym świecie? Dobrymi przykładami do analizy mogą być Szwecja czy Finlandia. Oba kraje od dawna stosują politykę neutralności w regionie dając gwarant Skandynawii jako pokojowemu miejscu w Europie. Jednakże pewne ruchy – a mianowicie aneksja Krymu czy też destabilizacja Ukrainy spowodowały nową dyskusję w tym zakresie. Kraj neutralny (Szwecja) zwraca się ku NATO, zaczynając zwiększać swoją współpracę na polu militarnym. Co do zasady nie powinien tego robić, gdyż nie ma podstaw, aby go atakować jako kraju o niskim stopniu zagrożenia. Oczywiście możemy tutaj udzielić odpowiedzi, że jest to wymuszone incydem, ale to właśnie często incydenty stanowią później podstawy do podobnych działań. Co do zasady kraj taki może mieć armię i bronić swojej suwerenności i granic, ale naganianie pewnych zwyczajów związanych z kreowaniem tejże polityki może spowodować zachwianie w regionie. Istnieje ryzyko wytworzenia się precedensu na arenie międzynarodowej, z którym forum międzynarodowe może sobie nie poradzić.

Kolejnym argumentem stanowiącym zaprzeczenie istnienia neutralnej polityki jest fakt, że globalny świat nie pozwala – w pewnym sensie – na byt wyizolowanego w określonym zakresie kraju. W dobie globalizacji, nie można zachować neutralności w każdym calu. Możemy mówić o pewnych sektorach polityki neutralności, jak np. polityka obronna, ale całościowo jest to niewykonalne.

Stanisław Bieleń zauważa, że polityka neutralności przestała mieć znaczenie z momentem upadku „żelaznej kurtyny”³⁷. Powołując się na jego publikację można zauważyć, że polityki mające zastąpić neutralność, mają na celu wykorzystanie swojego autorytetu w chociażby mediacjach. Na tej podstawie można wysunąć wniosek, jakoby ewolucja neutralności w polityce adaptacyjne – bądź jak to napisał Bieleń aktywistyczne – może być uznana za typową grę polityczną, z uwagi na wykorzystywanie dorobku swojego kraju w sprawach międzynarodowych. Nie od dziś wiadomo, że najłatwiej mediacje zlecić krajom neutralnym, które mają swoją renomę na arenie międzynarodowej.

Z drugiej jednak strony możemy uznać, że taka polityka istniała, istnieje i będzie istnieć. Wiele krajów jest dumnych z posiadania w polityce państwowej zapisów związanych z zachowaniem neutralności.

Zarówno neutralność jak również polityka neutralności to zagadnienia bardzo trudne nie tylko do zdefiniowania, ale także udowodnienia ich istnienia. Bez wątplenia, na wyniki badań w omawianym zakresie w istotny sposób wpływa „soczewka”, przez którą neutralność i politykę neutralności się analizuje.

Autor pracy podziela opinię, że w dzisiejszym świecie nie możemy mówić o neutralności i jest to relikw dawnych umów mających co najmniej wiek. W dobie globalizacji, nie ma miejsca na neutralność i nawet jeżeli jakiś kraj jest neutralny, to i tak prędzej czy później będzie zmuszony przez inne państwa do rewizji swoich poglądów i zasad. Istotnym przykładem jest Szwajcaria, która w konflikcie rosyjskim dostarcza technologie Rosjanom³⁸ (mimo nałożonego embarga na Rosję, Federacja „zasłania się” swoją neutralnością). Z drugiej strony, długoletnie neutralne banki rozpoczęły pod naciskiem udostępniać służbom wypisy kont oligarchów z Ukrainy³⁹.

³⁷ S. Bieleń, *Polityki Bezpieczeństwa Państw*, „Teka Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych PAN” t. 5, 2010, s. 64-92.

³⁸ Strona internetowa, *Swiss firm sells camouflage nets to sanctions-hit Russia*, Agence France-Presse, <https://www.defencetalk.com/swiss-firm-sells-camouflage-nets-to-sanctions-hit-russia-63415/>, [dostęp: 1708-2018].

³⁹ Strona internetowa, M. Allen, I. Petrov, *Ukraine conflict weighs on Swiss commodities sector*, https://www.swissinfo.ch/eng/business-vs-politics_ukraine-conflict-weighs-on-swiss-commodities-sector/38473900, [dostęp: 18-08-2018].

Rozdział 2

Szwajcaria i Austria

2.1. Szwajcaria w latach 1815-1945

Pierwszym, a zarazem najbardziej znanym państwem neutralnym jest Szwajcaria, która to na podstawie międzynarodowego traktatu podpisanego w 1815 r. została wieczyście neutralna. Zapis ten stanowi: „The provinces of Chablais and Faucigny, and the whole of the territory of Savoy to the North of Ugine, belonging to his Majesty the King of Sardinia, shall form a part of the neutrality of Switzerland, as it is recognised and guaranteed by the Powers”¹.

Dalszy zapis powyższej regulacji jest dość istotny dla analizy neutralności w Szwajcarii. Można w nim znaleźć ważne odniesienia dotyczące spraw militarnych: „Whenever, therefore, the neighbouring powers to Switzerland are in a state of open or impending hostility, the troops of his Majesty the King of Sardinia which may be in those provinces, shall retire, and may for that purpose pass through the Vallais, if necessary. No other armed troops of any other power shall have the privilege of passing through or remaining in the said territories and provinces, excepting those which the Swiss Confederation shall think proper to place there; it being well understood, that this state of things shall not in any manner interrupt the administration of these countries, in which the civil agents of his Majesty the King of Sardinia may likewise employ the municipal guard, for the preservation of good order”².

Analizując zapisy powyższych artykułów, nasuwają się dwie istotne – z punktu analizowanego problemu – kwestie. Pierwszą jest oddanie części terenów Szwajcarii, drugą jest natomiast nadanie statutu neutralności temu krajowi i co najważniejsze – zagwarantowanie tego stanu przez ówczesne potęgi. Dalsza jasno określa, jakie stanowisko winno być podjęte wobec Szwajcarii. Obecne wojska Sycylii winny zostać rozwiązane i oddelegowane poza granice Federacji. Jednakże widoczne są w tym miejscu pe-

¹ Strona internetowa, *Final act of the congress of Vienna/General Treaty (1815)*, op. cit.

² *Ibidem*.

wne dość ważne wyjątki. Przede wszystkim to Szwajcaria ma decydować, jakie wojska mogą zostać bądź przejść przez jej terytorium. W tym miejscu – zanim przejdziemy do kolejnego wyjątku w zapisie – warto zaznaczyć, że taka opcja jak pozwolenia krajowi neutralnemu na decydowanie, jakie wojska mogą przechodzić przez jego tereny a jakie nie, jest dość niebezpieczną sytuacją. Możemy tutaj mówić o neutralności życzliwej. Jak się okazuje, sytuacja ta miała miejsce w wojnie przeciwko Francji, kiedy to Szwajcaria przepuściła wojska Austrii idące na Paryż. Owa sytuacja mogła zaważyć na wartościach, jakimi kieruje się Szwajcaria. Drugi wyjątek dotyczy strażników, którzy mieliby pilnować porządku w miejscu, gdzie rządzi przedstawiciel króla Sardynii.

W kolejnych latach Szwajcaria przystąpiła do „Świętego Przymierza”. Warto zadać sobie pytanie, czy zaledwie w trzy lata po uzyskaniu międzynarodowej gwarancji neutralności, przystąpienie do „Świętego Przymierza” było zasadne? Biorąc pod uwagę podział społeczeństwa w Szwajcarii, gdzie mieszkało wielu katolików – jak najbardziej. Mimo naruszenia (w teorii oczywiście, bo nie było wówczas znanych nam obecnie konwencji regulujących prawa i obowiązki państw neutralnych), pewnej niepisanej zasady, aby kraj neutralny nie był powiązany sojuszami. Warto dodać, że „Święte Przymierze” zaprosiło do swojego paktu wszystkie kraje chrześcijańskie, co mogło poniekąd postawić przywódcę Szwajcarii pod przysłowiową ścianą. Możliwe, że ewentualny brak akcesji mógł być wzięty za akt zniewagi i dać pretekst do ataku na Federację. Po tych wydarzeniach, aż do początku XX wieku, nie odnotowano istotniejszych wydarzeń mogących wpłynąć na neutralność Szwajcarii. Istotne zmiany przynosi rok 1914, kiedy to wybuchła największa wówczas wojna, jaką widział świat. Federacji sam konflikt nie dotknął. Jednakże w okresie I wojny światowej, Szwajcaria pośrednio stanęła w obliczu zagrożenia. Pierwszym ważnym aspektem, oprócz oczywistej groźby ataku, było zablokowanie szlaków handlowych. Trzeba pamiętać, że w czasie wojny zatopiono wiele statków handlowych pod pretekstem współpracy i przemytu broni. To właśnie ten temat stał się jednym z ważniejszych w czasie licznych rozmów między politykami³. Strony uznały wcześniejsze postanowienia za wiążące, ale jak się później okazało deklaracje te nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistości. W myśl hasła *Inter arma enim silent leges* wiadomym było, że nie da się dotrzymać tych zobowiązań. Oficjalnie widziano wiele problemów, którymi tłumaczono ataki na szlaki handlowe. Do tych najbardziej zrozumiałych zaliczyć można pola minowe i ówczesną technologię min głębinowych⁴. Kolejnym

³ Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 25.

⁴ Miny głębinowe miały zapłon w momencie dotknięcia innego obiektu. Nie odróżniały okrętu wojennego od statku handlowego.

problemem były ataki okrętów podwodnych – te natomiast nie mogły internować załóg na swoich pokładach, gdyż zwyczajnie nie miały na to miejsca. Stąd też często załogi decydowały się na zatapianie okrętów dając (choć nie zawsze) czas na ewakuację załogi nim „dobijano okręt”. Kolejnym pogwałceniem ustaleń, które dotknęło Szwajcarię, było naruszenie niejawności korespondencji. W okresie wojen podsłuchiowano każdego i otwierano każdą pocztę. Wiadomym było, że z jednej strony to naruszenie prawa, ale z drugiej strony kraje wojujące mogły wykorzystywać łącza krajów neutralnych do komunikowania się między sobą. Należy tutaj zaznaczyć, że oprócz wspomnianych rozmów mających na celu unormowanie sytuacji szlaków handlowych, już od kilkunastu lat istniały także konwencje haskie. To właśnie one regulowały w sposób dokładny postępowanie w czasie wojny wobec krajów neutralnych oraz szlaków handlowych, jednakże dziś wiemy, że regulacje prawne często nie współgrały z „prawami wojny”.

Gdy w 1918 r. „ucichły działa” a walczące strony podjęły rozmowy pokojowe, po raz kolejny potwierdzono wówczas neutralność Federacji. W niedalekiej przyszłości powołano Ligę Narodów, która to miała być strażnikiem ładu i pokoju w powojennej Europie. W skład państw członkowskich weszła również Szwajcaria, co jak się później okaże było dość niezrozumiałym posunięciem. Pojawia się pytanie: dlaczego Federacja była członkiem Ligi, jeżeli nie przestrzegała jej postanowień, a nawet sama przynależność była jawnym pogwałceniem jej statusu?

Jednym z założeń Ligi Narodów jest utrzymanie pokoju w Europie i, aby to uczynić, Liga stworzyła cały system sądów oraz rozwiązań. Część z nich godziło w definicję neutralności. Przecież kraj neutralny nie mógł oskarżać innych bądź stawać po stronie jednej ze stron sporu. Z założenia przecież musi mieć równy dystans wobec stron konfliktu. Jednakże Zgromadzenie uznało, że członkostwo Szwajcarii jest „unikalne”⁵. Pomijając już zasadność bycia w nowym międzynarodowym tworze warto przytoczyć sytuację, jaka miała miejsce – handel bronią z Włochami. Po I wojnie światowej, Włochy zostały objęte sankcjami dotyczącymi zbrojeń i nie mogły prowadzić handlu w sferze militarnej. Jednakże to właśnie neutralny członek Ligi Narodów rozpoczął z nimi wymianę handlową. W związku z tym faktem, Liga upomniała swojego członka, że łamie postanowienia względem Włoch. Szwajcaria jednak nie przejmując się tym faktem poinformowała, że jest krajem neutralnym i prowadzi niezależną politykę zagraniczną. Mimo to Liga naciskała na rząd Federacji, który oficjalnie ugiął się i zmniejszył za-

⁵ Strona internetowa, *Under the Spell of the League of Nations: Different Notions of Neutrality in the Swiss Military Elite at the End of the First World War*, <https://knhg.nl/wp/content/uploads/2015/08/Michael-Olsansky.pdf>, [dostęp: 30-08-2018].

kres i częstotliwość dostaw⁶. Ta sytuacja jasno pokazuje, że kraje neutralne rozpoczęły nową grę polityczną na mapie Europy, która trwa do dziś.

Kolejnym momentem, kiedy to neutralność Szwajcarii stanęła pod znakiem zapytania, jest jesień 1939 roku. Jednakże nim przeanalizujemy okres kolejnej „wielkiej wojny”, warto spojrzeć na wydarzenia poprzedzające moment wybuchu II wojny światowej. Gdy Adolf Hitler doszedł do władzy a jego partia Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników (NS-DAP) rosła w siłę, Szwajcaria intensyfikowała zakupy zbrojeniowe oraz skup złota od Rzeszy⁷. Jak wiadomo niezależna polityka państwa neutralnego pozwala na dowolne ruchy dopóki te nie są sprzeczne (oczywiście w teorii) z zasadą neutralności. W okresie poprzedzającym wybuch wojny na terenie Szwajcarii dochodziło także do licznej rozbudowy struktur partii nazistowskiej. Jej celem było szpiegostwo na rzecz Berlina w związku z tym, że na terenie Szwajcarii leżało bardzo wiele istotnych placówek dyplomatycznych oraz instytucji międzynarodowych. Dodatkowo, już w czasie konfliktu, zajmowały się także rekrutacją do wojska. Czyny te są zabronione przez V Konwencję Haską, a dokładniej rzecz biorąc artykuł 3, który stanowi jasno:

Również zabronione jest stronom wojującym:

„a) Zakładanie na terytorium neutralnego mocarstwa stacji radio-telegraficznej lub jakiegokolwiek aparatu, przeznaczonego do użytku, jako środek dla komunikacji pomiędzy siłami wojującymi na lądzie lub morzu”

oraz artykuł 4:

„Na terytorium mocarstwa neutralnego nie mogą być formowane oddziały, przeznaczone do walki, ani otwierane biura werbunkowe na korzyść wojujących stron”⁸.

Dziwić może, że rząd w Bernie nie zwrócił uwagi na łamanie prawa, szczególnie w kontekście artykułu 5 cytowanej konwencji: „Żadne z mocarstw neutralnych nie powinno tolerować na swym terytorium żadnego z czynów wskazanych w art. od 2 do 4. Państwo neutralne obowiązane jest karać czyny, sprzeczne z neutralnością, tylko o ile takowe popełnione zostały na jego własnym terytorium”⁹.

Szwajcaria winna potępić i natychmiast ukarać Rzeszę Niemiecką, jednak to nie nastąpiło. Wiele kontrowersji budzi także zachowanie banków szwajcarskich wobec reżimu Adolfa Hitlera. Mianowicie chodzi o skup złota i dzieł sztuki oraz udzielanie kredytów rządowi w Berlinie. Co do tej pie-

⁶ W. Kozaczuk, *op. cit.*, s. 35.

⁷ Strona internetowa, *History of Switzerland*, <http://history-switzerland.geschichte-schweiz.ch/switzerland-second-world-war-ii.html>, [dostęp: 19-04-2016].

⁸ *Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej*, *op. cit.*

⁹ *ibidem*.

rwszej sprawy chodzi o fakt możliwości pochodzenia zasobów z kradzieży mienia żydowskiego oraz innych narodowości, które padły ofiarą reżimu i prześladowań na tle rasistowskim. Do dziś fakt, że Szwajcaria skupowała i przechowywała w depozycie majątki wysokich rangą urzędników i wojskowych związanych z Hitlerem, uważany jest za wielką plamę na honorze Szwajcarii

Druga sprawa, czyli kredyty – banki Szwajcarii bardzo chętnie udzielały ich III Rzeszy i na dodatek w ostatnim okresie wojny dostały jeszcze odszkodowanie od Zachodu za to, że Niemcy ich nie spłaciły. Mowa tutaj o dużych kredytach na cele zbrojeniowe. Jak widać na przykładzie wyżej wskazanych aspektów ekonomicznych, Szwajcarii bardzo bliska była wizja neutralności życzliwej pogwałcając kolejne aspekty umów międzynarodowych oraz nie stosując się do założeń wynikających z definicji kraju neutralnego. Oczywiście można tutaj stanąć w obronie Szwajcarii mówiąc, że w przeciwnym razie padłaby ona ofiarą nazistów. Zdaniem Autora nie jest to prawda, mimo że propaganda III Rzeszy grzmiała *Vae Neutris*¹⁰. Hitler zobowiązał się do przestrzegania konwencji względem Szwajcarii. Dodatkowo 1 września 1939 roku, kiedy to hitlerowskie Niemcy zaatakowały Polskę, to właśnie Szwajcaria powołała pod broń ponad 600 tys. żołnierzy wyposażonych w nazistowską broń, opartą w potężnych fortyfikacjach górskich. Wiadomym było, że atak na Szwajcarię nie ma sensu i przyniesie tylko niepotrzebne straty, mimo że w kolejnych latach planowano faktycznie atak na Szwajcarię w ramach operacji „Tannenbaum”¹¹. Będąc już przy aspektach *stricte* militarnych warto zaznaczyć, że przestrzeń powietrzna Szwajcarii była często naruszana przez Luftwaffe. Szwajcaria nie widziała w tym większego problemu, mimo że kolejny raz naruszono V Konwencję Haską, a mianowicie artykuł 1, jak i 2, które stanowczo mówią o zakazie naruszania terytorium kraju neutralnego. Istotnym jest, że dopiero nacisk Zachodu na rząd w Bernie zmienił podejście do tych incydentów. Interesującym może być fakt, że w latach 1944-1945 ten sam Zachód, który potępiał przeloty Luftwaffe nad Szwajcarią, wysyłał bombowce RAF-u przez przestrzeń powietrzną Federacji. Dodatkowo też będąc już przy sprawach związanych z Zachodem, warto przytoczyć dość istotny fakt, że Szwajcaria była jednym z największych terenów działania siatek wywiadowczych, również tych alianckich, jak choćby MI6¹².

¹⁰ Strona internetowa, *Fenomen Szwajcarii*, https://www.facebook.com/halina.parker.1/media_set?set=a.1652257958326694.1073741903.100006275161137&type=3, [dostęp: 19-04-2016].

¹¹ Strona internetowa, *Operacja Tannebaum*, http://encyklopedia.naukowy.pl/Operacja_Tannenbaum, [dostęp: 19-04-2016].

¹² B. Wołoszański, *Tajna wojna Hitlera*, Warszawa 1997, s. 196-198.

W tym miejscu można spróbować, na przykładzie Szwajcarii, odpowiedzieć sobie na pytanie, jak wyglądała neutralność w okresie II wojny światowej i czy w ogóle możemy mówić o zjawisku neutralności Szwajcarii w tym okresie? W opinii Autora, nie jest to możliwe. Szwajcaria przez całą wojnę trzymała się blisko władzy w Berlinie faworyzując ją, udzielając jej kredytów wiedząc przy tym, że część funduszy pochodzi z nielegalnych źródeł. Dodatkowo przyzwalanie na szpiegostwo obu stron na swoim terytorium, czy brak reakcji na przekraczanie terytorium, było niezgodne z wartościami popularyzowanymi przez rząd w Bernie. To właśnie początek XX wieku – w opinii Autora – istotnie zmienił kierunek polityki Szwajcarii – status neutralności był pewnym zabezpieczeniem dla Szwajcarii, bo na pewno nie były to podstawy do działań w tym trudnym dla Europy czasie.

Jeżeli nie neutralnością, to w takim razie czym kierowała się Szwajcaria w tym okresie? Wielu historyków, jak i politologów jest zdania, że wiek XX wymusił odłożenie na bok pewnych zasad, a pozostawienie jedynie tych najważniejszych, dotyczących interesów i bezpieczeństwa kraju. Jest to logiczne z uwagi na fakt, że przecież ciężko byłoby ryzykować atak i okupację dla „pozostania” neutralnym wiedząc, że przeciwnik nie respektuje ustaleń traktatowych.

Trudno jest ocenić Szwajcarię w kontekście wydarzeń tego okresu, tym bardziej z perspektywy czasu i obecnego stanu wiedzy na ten temat. Autor opracowania jest jednak zdania, że neutralność na początku XX wieku przeszła do historii, jako niesprawdzający się stan w obliczu wielostronnych konfliktów.

Gdy 8 maja 1945 roku zakończyła się II wojna światowa w Europie, świat stanął przed kolejnym wyzwaniem. „Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem zapadła żelazna kurtyna dzieląc nasz Kontynent”¹³. Te znamienite słowa byłego premiera Wielkiej Brytanii – Winstona Churchilla określiły idealnie nowy ład bipolarnego świata. Z jednej strony świat dzieli się na dwie części, a przecież 24 października 1945 r., powstała największa na świecie organizacja międzynarodowa – Organizacja Narodów Zjednoczonych. Obok tych wydarzeń, będąc na nie obojętną, swoją potęgę gospodarczą budowała dalej Szwajcaria. Jednakże należy zaznaczyć, że Szwajcaria nie przystąpiła do ONZ. Jej ewentualne członkostwo nie razi-

¹³ Strona internetowa, 5 marca 1946 roku w Westminster College w Fulton w stanie Missouri, Winston Churchill wygłosił słynne przemówienie „Ściągnij Pokój” w którym użył sformułowania „żelazna kurtyna” odnoszącego się do porządku pojałtańskiego w Europie, <http://historykon.pl/5-marca-1946-roku-w-westminster-college-w-fulton-w-stanie-missouri-winston-churchill-wyglosil-slynnne-przemowienie-scieгна-pokoju-w-ktorym-uzyl-sformulowania-zelazna-kurtyny/>, [dostęp: 21-04-2016].

łoby w idee neutralności¹⁴. Dodatkowo warto podkreślić, że ideą ONZ jest utrzymanie pokoju na świecie, co w bezpośredni sposób odwołuje się do wartości neutralności. To właśnie te idee, będące podwalinami Narodów Zjednoczonych, mogłyby zainteresować Szwajcarię. Jakikolwiek akcje przedsięwzięte przez ONZ nie naruszają praw i obowiązków krajów neutralnych – chodzi tutaj przede wszystkim o sankcje o charakterze gospodarczym, a także akcje militarne oraz interwencje polityczne względem innych krajów. Jak wiemy, z definicji neutralności, kraj taki ma zachować równy dystans względem stron. Tutaj rodzi się istotne pytanie: jak ma głosić Szwajcaria, by nie naruszyć tej zasady? W teorii powinna się wstrzymać od głosowania, ale jeśli jednak sankcje przejdą pod egidą ONZ, to jak to ma się do neutralności, a zarazem przecież przynależności do struktur Narodów Zjednoczonych. Dlatego też wiele osób było przeciwnym przyjmowaniu krajów neutralnych w struktury ONZ¹⁵. Sama Szwajcaria też nie była nastawiona pozytywnie wobec akcesji do nowej organizacji. Jednakże podpisano wstępne porozumienie w związku z jedną z siedzib ONZ w Genewie (porozumienie zawierało także ramy współpracy między ONZ a rządem w Bernie). Federacja wymogła w porozumieniu kilka istotnych kwestii, jednakże nie wspomniano o istotnym aspekcie – neutralności Szwajcarii (oczywiście za zgodą stron); dodatkowo ważnym punktem umowy był zapis stanowiący, że obecność siedziby nie narazi na ewentualne komplikacje stanu faktycznej neutralności kraju-gospodarza¹⁶. W tym miejscu należy zaznaczyć dwa dość ważne czynniki. Pierwszym z nich jest społeczeństwo. To właśnie mieszkańcy Federacji decydują o tym jak ma wyglądać ich kraj poprzez referenda. Obywatele nie byli zadowoleni z tego faktu. Zielone światło wobec przyłączenia się do struktur ONZ pokazali bardzo późno, bo dopiero w 2002 roku¹⁷. Drugim aspektem jest zmiana postrzegania neutralności przez Szwajcarię. Po latach wojen i przynależności do Ligi Narodów; wydaje się, że Federacja wykształciła swoją unikalną na skalę światową postawę wobec organizacji międzynarodowych. Ową definicję można sformułować następująco: *neutralność to stan, w którym państwo powstrzymuje się od uczestnictwa w zbiorowych sojuszach, organizacjach międzynarodowych oraz politycznych*. Można powiedzieć, że neutralność Szwajcarii była bardzo podobna do definicji modelowej wskazanej w „Encyklopedii PWN” z lat 70. XX w.

¹⁴ *Swiss Neutrality Put to the Test – Swiss Foreign Policy between Continuity and Challenge*, Brussels 1992, s. 21.

¹⁵ Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 171.

¹⁶ *Ibidem*, s.173.

¹⁷ Strona internetowa, *Szwajcarzy chcą być w ONZ*, <http://www.bbc.co.uk/polish/020303175341.shtml> [dostęp: 21-04-2016].

Sprawa związana z ONZ była istotnie skomplikowana dla prawa międzynarodowego z uwagi, że w Karcie Narodów Zjednoczonych zawarto zapisy jakoby nie-członkowie mieli być zobowiązani do przestrzegania zapisów i decyzji ONZ. Artykuł 2 § 6 Karty Narodów Zjednoczonych stanowi: „Organizacja zapewni, aby państwa, które nie są jej członkami, postępowały zgodnie z niniejszymi zasadami w stopniu koniecznym do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”¹⁸.

Jak już wspomniano wcześniej, Szwajcaria nie doświadczałaby problemów jako kraj neutralny w związku z sankcjami. Przykładem tego może być sytuacja z Rodezją. Wówczas Szwajcaria podjęła kroki związane z sankcjami, podobnie do rezolucji ONZ. Jednakże jasno zastrzegła, że podjęte kroki są odpowiednie i zamierzone¹⁹. Do dziś Szwajcaria, mimo już obecnego członkostwa w strukturach Narodów Zjednoczonych, przestrzega rezolucji w sposób wyrywkowy. Oczywiście jest to tłumaczone niezależnością państwa, jego neutralnością oraz sprawami społecznymi. Członkostwo w ramach Narodów Zjednoczonych jest czymś istotnym w globalnym świecie, pytanie tylko czy można pogodzić ten fakt ze statusem swojego państwa. *De iure* owszem. Z definicji neutralności jasno wynika, że kraj ten nie może brać udziału w wojnach, mieć równy dystans wobec stron sporu. O ile ta pierwsza kwestia jest do spełnienia z uwagi na fakt, że ONZ nie prowadzi wojen, tylko misje stabilizacyjne. Jednak w Karcie Narodów Zjednoczonych istnieją dość kontrowersyjne zapisy, względem prawa krajów neutralnych. Mowa tutaj przede wszystkim o artykule 43, stanowi on następująco: „1. W celu przyczynienia się do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych zobowiązują się dać do rozporządzenia Radzie Bezpieczeństwa, na jej żądanie i stosownie do specjalnego porozumienia lub porozumień, niezbędne do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa siły zbrojne, pomoc i ułatwienia, włączając w to prawo przemarszu”²⁰.

Zapis tego artykułu przeczy przede wszystkim zapisom artykułów 1 i 2 V Konwencji Haskiej. To w nich zamieszczono pryncypialne zasady, jakimi są nienaruszalność terytorium (art. 1) oraz zakaz przeprowadzania wojsk (art. 2). W tym miejscu warto postawić sobie dość istotne pytanie związane z prawem: który artykuł jest ważniejszy? Oczywiście jest, że odpowiedź może różnić się każdorazowo z uwagi na podstawy użycia artykułu 43, ale

¹⁸ Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90);

tłumaczenie: *Karta Narodów Zjednoczonych*,

<http://www.bb.po.gov.pl/Prawa/PNZ/KNZ.pdf>, [dostęp: 21-04-2016].

¹⁹ Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 177.

²⁰ *Karta Narodów Zjednoczonych, op. cit.*

jednak mimo wszystko, Konwencja zawsze będzie w opozycji do użycia siły bądź udzielenia prawa przemarszu. Można tutaj dodać oczywiście bardzo ważną sprawę, jaką jest dobro narodu i szeroko rozumiany interes narodowy. Z punktu prawa najważniejsza jest konstytucja i to ona w punkcie drugim stanowi: „Konfederacja Szwajcarska chroni wolność i prawa narodu oraz strzeże niezawisłości i bezpieczeństwa kraju” oraz „Angażuje się na rzecz trwałego zachowania naturalnych warunków życia oraz pokojowego i sprawiedliwego międzynarodowego porządku”²¹.

Najważniejszą zasadą jest bezpieczeństwo kraju. Z drugiej jednak strony, kolejny zapis mówi o utrzymaniu pokoju na świecie. Stąd też może nastąpić konflikt interesów na linii Rada Bezpieczeństwa ONZ – Szwajcaria. W zależności od potrzeb, rząd w Bernie może odnieść się do zapisów podpunktu 1 albo 4. W przypadku podpunktu 1, mówimy bezsprzecznie o konflikcie z ewentualną decyzją o zgodzie na przemarsz, gdyż wówczas Szwajcaria naraża się na działania zbrojne wobec wojsk znajdujących się na jej terenie. Podpunkt 4 artykułu 2 daje jednak możliwość utworzenia swojej przestrzeni powietrznej, jak i lądowej obcym wojskom. Jest to bardzo ważna kwestia w sprawie neutralności i jej znaczenia na arenie międzynarodowej. Z jednej strony są gwarancje międzynarodowe, a z drugiej pewne obostrzenia.

Gdy 1 stycznia 1958 roku powoływano nową wspólnotę na kontynencie europejskim, powstał „problem zwany Szwajcarią”. Założeniami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) – bo tak nazywała się wspomniana na wstępie nowa organizacja – były między innymi: stworzenie nowego związku między krajami europejskimi oraz zachowanie pokoju i wolności²². W myśl artykułu 237 Traktatu Rzymskiego można stwierdzić, że ewentualna akcesja Szwajcarii nie powinna być problemem²³. Jednak sprawa przynależności do EWG nie była wtedy w kręgu zainteresowań Federacji. W owym czasie odnotowała ona duży wzrost gospodarczy i to było podstawową kwestią zajmującą rząd w Bernie. Pokazując międzynarodowej społeczności jak ważnym aspektem jest dla Szwajcarii gospodarka, w roku 1960 założono Europejskie Forum Wolnego Handlu (EFTA). Początkowy sukces tej organizacji nie był jednak w stanie sprostać konkurencyjnej EWG.

W problemie neutralności Szwajcarii, względem relacji z Brukselą, ważnymi sprawami są jeszcze sama akcesja w struktury Wspólnoty, obecny

²¹ Strona internetowa, *Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej*, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/szwajcaria.html>, [dostęp: 22-04-2016].

²² Strona internetowa, *Traktaty Rzymskie, Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą*, https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf, [dostęp: 22-04-2016].

²³ *Ibidem*.

kryzys imigrancki oraz strefa Schengen (co do zasady jest to pakt obok UE, ale tożsamy w tym miejscu z podejmowanym problemem).

W nowożytnej historii Szwajcarii istnieje epizod chęci przyłączenia się kraju do struktur unijnych, który zakończył się w roku 2016 (choć faktycznie nastąpiło to już w 1992 r.)²⁴ Bardzo duży wpływ na decyzję miało także na przestrzeni lat społeczeństwo, które w referendum zagłosowało przeciwko przystąpieniu do struktur unijnych²⁵. Jest to bardzo ważny głos społeczeństwa w kwestii ochrony interesów kraju na arenie międzynarodowej. Ewentualna akcesja w struktury unijne, wymusiłaby na Szwajcarii daleko idące wyrzeczenia – w tym najważniejsze, jakim jest neutralność. Trzeba pamiętać, że liczne decyzje unijne godzą w niezależność kraju, a Traktat Lizboński²⁶ odebrał pewną część suwerenności członkom UE. Wszystkie te aspekty stanowią jasne argumenty przeciwko byciu w strukturach UE. Warto pamiętać, że dla Szwajcarów ich neutralność i oryginalny byt na arenie międzynarodowej to ważne wartości.

Istotną sprawą dotyczącą „szwajcarskiej” neutralności jest sprawa strefy Schengen. Przez wielu utożsamiana jest z Unią Europejską, jednak jest to dość uproszczone myślenie. Porozumienie zawarte 14 czerwca 1985 roku²⁷ dało nowe możliwości Europie, mianowicie przemieszczania się po krajach Unii Europejskiej (wówczas Wspólnoty Europejskiej) oraz innych krajów należących do porozumienia. W związku z takimi możliwościami mamy do czynienia z wolnym, często niekontrolowanym ruchem transgranicznym. Ten fakt naraża na niebezpieczeństwo kraj należący do porozumienia. W nowej sytuacji, w jakiej znalazła się Europa w związku z problemem napływu imigrantów, Szwajcarzy zorganizowali referendum, w którym jasno wyrazili swój sprzeciw w sprawie kwot przyjęcia imigrantów i samego bycia w strefie Schengen²⁸. Owa decyzja nie spodobała się Berlinowi i rozpoczęli działania wobec Szwajcarii ograniczając import towarów oraz nakładając sankcje na swojego sąsiada.

Wydaje się, że problem migracyjny godzi w bezpieczeństwo kraju. Zważywszy na zamożność kraju, to właśnie on może stać się kolejnym celem

²⁴ Strona internetowa, *Szwajcaria żegna się z Unią. Już nie chce być członkiem*, <http://pikio.pl/szwajcaria-rezygnuje-z-ubiegania-sie-o-czlonkostwo-w-ue/>, [dostęp: 22-04-2016].

²⁵ Strona internetowa, *Swiss say 'no' to EU*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/1201133.stm>, [dostęp: 22-04-2016].

²⁶ Strona internetowa, Traktat z Lizbony (Dz.Urz. UE PL 17.12.2007, C306/1).

²⁷ Strona internetowa, *Strefa Schengen i współpraca*, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=URISERV%3A133020>, [dostęp: 22-04-2016].

²⁸ Strona internetowa, *Ewelina Miklas: Specyfikacja stosunków Szwajcarii i Unii Europejskiej*, <http://www.psz.pl/117-polityka/ewelina-miklas-specyfika-stosunkow-szwajcarii-i-unii-europejskiej>, [dostęp: 22-04-2016].

najazdu imigrantów. Szwajcarzy będą bronić swojej suwerenności i neutralności, bez względu na polityczne aspekty płynące z krajów unijnych.

Sprawa przynależności Szwajcarii do struktur Paktu Północnoatlantyckiego jest jasna i klarowna – nie ma na chwilę obecną takiej możliwości, aby Szwajcaria wstąpiła w szeregi Sojuszu. Podyktowane jest to jej statusem neutralności, który co do zasady bezwzględnie wyklucza udział państwa neutralnego w sojuszach o charakterze militarnym. Jednakże między NATO a Szwajcarią istnieje dość dobra więź współpracy. Owa współpraca jest interesującym zjawiskiem, bowiem według wielu osób uważa się, że Szwajcaria zaczęła tracić na swej neutralności z uwagi właśnie na Sojusz Północnoatlantycki. Począwszy od kryzysu na Bałkanach, przez misję stabilizacyjną w Afganistanie (ISAF), po kryzys związany z Arabską Wiosną²⁹. Warto przeanalizować owe wsparcie rządu Federacji względem akcji NATO, gdyż pomoże to wyjaśnić ową utratę neutralności. Pierwszą istotną pomocą, a zarazem momentem uznawanym za pogłębienie się relacji Szwajcaria-NATO, jest jej udział w konflikcie na Bałkanach. To właśnie wówczas Szwajcaria, po raz kolejny, złamała postanowienia neutralności. Otworzyła przestrzeń powietrzną i lądową dla wojsk koalicji. Oczywiście istnieje dawna zasada, która stanowi, że kraj neutralny może przepuścić wojska przez swoje tereny, ale ponad nią stoi bezsprzecznie artykuł 1 i 2 V Konwencji Haskiej. Widać tutaj tendencję Szwajcarii do zmiany neutralności, bliżej jej do definicji neutralności życzliwej. Zaburza ona (ta definicja) pewien ład prawny oraz daje możliwość stworzenia bardzo groźnego precedensu. Oczywiście można tutaj stanąć w obronie rządu w Bernie i powiedzieć, że dzięki takim czynom Szwajcaria realizuje swój plan pokoju w Europie i utrzymania ładu międzynarodowego. Pytanie tylko czy można uznać zrzeczenie się podstawowych zasad dla ładu międzynarodowego? Zapewne tak, ale w opinii Autora warto wyjść z założenia starej łacińskiej maksymy *Pacta sunt servanda*³⁰. Autor zadaje to pytanie, ze względu na dość istotną kwestię – czy w przypadku innych państw Szwajcaria postąpiłaby identycznie? Pytanie pozostaje bez odpowiedzi, mimo że można przewidzieć, iż nie postąpiłaby w tożsamy sposób. Neutralność życzliwa jest zgubną ścieżką, która może prowadzić do upadku całej idei neutralności.

Kolejny istotny moment w relacjach z NATO to misja stabilizacyjna w Afganistanie (ISAF). Owa obecność Szwajcarii podczas misji stabilizacyjnej uważana jest (raczej niesłusznie) za pierwszy moment zaangażowania wojsk od 1815 roku. Warto dodać, że kontyngent Szwajcarii (włączając w to wojskowych) również był w Kosowie. W kontekście misji w Afgani-

²⁹ Strona internetowa, *Relations with Switzerland*, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52129.htm, [dostęp: 22-04-2016].

³⁰ „Umów należy dotrzymywać” (łac.)

stanie, po raz kolejny w dość krótkim okresie czasu, Szwajcarzy „nadwyreżają” swoją neutralność. Misja stabilizacyjna oczywiście mieści się w teorii do założeń neutralności, gdyż nie jest to oficjalnie wojna. Jednakże udział w misji o charakterze zbrojnym jest pewnego rodzaju naruszeniem wartości neutralności.

Ostatnim dość ważnym momentem w relacjach z NATO jest problem „Arabskiej Wiosny”³¹. W czasie interwencji NATO w Libii doszło (według niektórych mediów) do pierwszego od 200 lat swobodnego przejścia jednostek przez terytorium Szwajcarii³². W odniesieniu do tego faktu warto przypomnieć, że Szwajcaria w XIX wieku przepuściła wojska austriackie idące na Francję, w czasie II wojny światowej lotnictwo Aliantów oraz III Rzeszy przelatywało bez większych problemów przez tereny Szwajcarii, z kolei w 1995 r. otworzyła przestrzeń powietrzną i lądową dla państw NATO. Wracając jednak do problemu „Arabskiej Wiosny” to Szwajcarzy działali na mocy rezolucji S-15/2³³ Rady Bezpieczeństwa ONZ, która jasno wezwała państwa członkowskie do pomocy. Tutaj pojawia się wspomniany przeze Autora opracowania konflikt interesów. Co jest ważniejsze – V Konwencja Haska i Traktat Wiedeński czy rezolucja ONZ? Jak widać w tym wypadku wygrała rezolucja, która faktycznie niosła za sobą dość ważną kwestię, jaką są prawa człowieka.

Podsumowując kwestie przynależności Szwajcarii do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego, warto zaznaczyć oryginalność podejścia neutralności kraju wobec organizacji międzynarodowych. Począwszy od niechęci przystępowania do struktur ONZ, przez rywalizację z UE, aż po problemy z tożsamością neutralności wobec NATO. Istotną kwestią jest, że Szwajcaria ostatecznie z tymi trzema największymi organizacjami ma wiele wspólnego. Począwszy od przynależności do ONZ, przez bliskie relacje gospodarcze z Unią Europejską, po uczestnictwo bądź pomoc w misjach stabilizacyjnych NATO. Studium *casu* Szwajcarii jak widać jest bardzo poważne i skomplikowane. Składa się na nie ponad 200 lat burzliwej historii Europy i świata z uwzględnieniem *novum*, jakim była i jest neutralność. Z całą stanowczością można przyznać,

³¹ „Arabska Wiosna” – cykl wydarzeń w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie mających na celu obalenie dotychczasowych władz autorytarnych. Co do zasady, rewolucja zakończyła się sukcesem. Wyjątkiem do dziś pozostaje Syria i jej konflikt domowy, który stał się dużym, osobnym wątkiem całej tzw. Arabskiej Wiosny.

³² Strona internetowa, *Szwajcaria przestaje być neutralna? Wpuściła obce wojska*, <http://www.sfora.pl/swiat/Szwajcaria-przestaje-byc-neutralna-Wpuscila-obce-wojska-a30341>, [dostęp: 22-04-2016].

³³ Strona internetowa, *S-15/2 Situation of human rights in the Libyan Arab Jamahiriya*, Human Rights Council, Fifteenth special session, 25 February 2011, <http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/Libya%20A%20HRC%20S%2015%202.pdf>, [dostęp: 22-04-2016].

że przez już ponad dwa wieki, neutralność Szwajcarii znacząco ewoluowała. Od spraw związanych z wojnami lokalnymi, przez światowe konflikty, pierwsze organizacje międzynarodowe, jak Liga Narodów; po „nowy Świat”, który staje się tzw. „globalną wioską”.

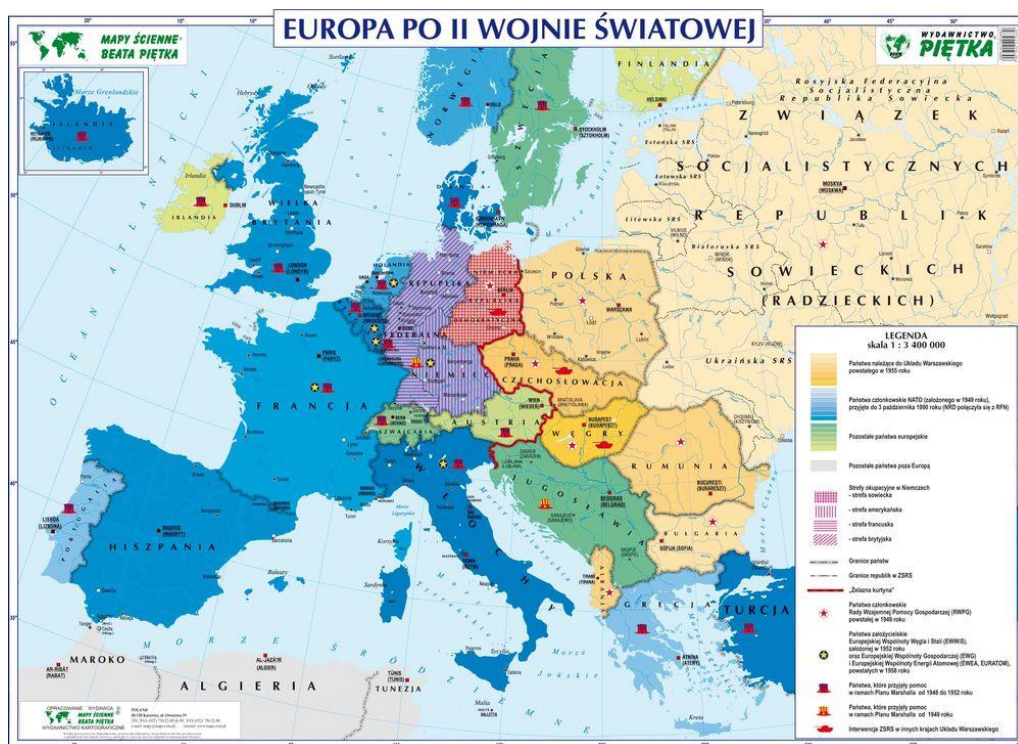
2.2. Austriacka neutralność

Po przeanalizowaniu problemu neutralności Szwajcarii, kolejnym krajem poddanym analizie jest Austria – najmłodszy neutralny kraj Europy. Jej idea neutralności została oparta na modelu szwajcarskim, jednak wizja neutralności Austrii jest odmienna. Kluczową sprawą jest narzucenie statusu neutralności w konstytucji krajowej przez mocarstwa. Neutralność była wymogiem, aby Federacja powstała jako niepodległe państwo i jako zabezpieczenie dla mocarstw, aby Austria nie związała się z Republiką Federalną Niemiec (stanowiąc tym samym zachwianie strefy wpływów mocarstw w regionie).

Rycina 1 prezentuje mapę pokazującą Europę po II wojnie światowej. Neutralność Austrii miała gwarantować równowagę sił mocarstw w centralnej części Europy. Jako sąsiad Republiki Federalnej Niemiec oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Austria mogła stać się kolejnym państwem prozachodnim, który byłaby swoistym klinem „Zachodu” w bloku wschodnim.

Jest to istotna sprawa, gdyż dla porównania neutralność Szwajcarii nie została narzucona a zagwarantowana w międzynarodowym akcie prawnym. Kolejną różnicą jest poziom prawny tej neutralności. Neutralność Szwajcarii z roku 1815 r. jest zapisana w akcie z Kongresu Wiedeńskiego, natomiast Austria posiada zapis w konstytucji, który *de facto* nie brzmi dokładnie jak deklaracja neutralności, choć za takową uchodzi. Termin neutralność pada w artykule 9a konstytucji: „(1) Austria zapewnia całościową obronę krajową. Jej zadaniem jest ochrona niepodległości zewnętrznej oraz nienaruszalności i jedności terytorium federalnego, w szczególności zachowanie i obrona wieczystej neutralności. Także instytucje konstytucyjne i ich zdolność do działania, jak również demokratyczne wolności mieszkańców podlegają ochronie i obronie przed zamachami z zewnątrz z użyciem przemocy”³⁴.

³⁴ Strona internetowa, *Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii z 1 października 1920 r.*, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/austria.html>, [dostęp: 22-04-2016].



Rycina 1. Mapa polityczna Europy po II Wojnie Światowej

Źródło:

[https://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&source=images&cd=&ved=0ahUKEwicuOSY5ILNahXMnRoKHa_8AdUQjBwIbA&url=http%3A%2F%2Fwww.mapy.com.pl%2Fdownload%2C892%2C99.%2BEuropa%2Bpo%2BII%2BWojnie%2Bswiatowej%2B\(sklad\).jpg&sig=AFQjCNE35KxH0mpjQ07M_L7w7yXpGALQgg&ust=1464730760501693](https://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&source=images&cd=&ved=0ahUKEwicuOSY5ILNahXMnRoKHa_8AdUQjBwIbA&url=http%3A%2F%2Fwww.mapy.com.pl%2Fdownload%2C892%2C99.%2BEuropa%2Bpo%2BII%2BWojnie%2Bswiatowej%2B(sklad).jpg&sig=AFQjCNE35KxH0mpjQ07M_L7w7yXpGALQgg&ust=1464730760501693)

W przypadku Austrii neutralność jako stan, została podjęta z uwagi na wymóg uznania niepodległości tego kraju. Analizując sytuację Austrii nie w sposób pominąć najważniejszej sprawy jaką jest czas nadania owego statusu. Okres początku „zimnej wojny” był czasem bardzo specyficznym, gdzie dwa największe mocarstwa – Stany Zjednoczone (USA) i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) wprowadzały w Europie swój ład. Austria była jednym z krajów „oboju przegranych”, ale na jej szczęście uznano, że została poszkodowana poprzez wcielenie do Rzeszy. Zaraz po wojnie, podobnie jak Niemcy, została podzielona na strefy okupacyjne. Właśnie to rozbitcie spowodowało, że mieszkańcy i kształtująca się władza dążyły do usamodzielnienia. Usamodzielnienie to nie spodobało się mocarstwom, ponieważ położenie Austrii jest dość istotne, patrząc na podział Europy po 1945. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i ZSRR obawiali się, że niepodległa Austria może ukierunkować się na jedną ze stron i w ten sposób zachwiać równowagę sił. Po II wojnie światowej, to właśnie ten kraj sąsiadował z neutralną Szwajcarią, zachodnią częścią Niemiec, Czechosłowacją czy też Węgrami i Jugosławią. Można powiedzieć, że Austria była

pewnego rodzaju buforem między Zachodem a Wschodem. Wiedzieli to ówcześni stratedzy i dlatego zgodzili się na suwerenność kraju, pod warunkiem pozostania neutralnym.

Wracając jeszcze do samej istoty szwajcarskiego modelu neutralności należy stanowczo stwierdzić, że neutralność Austrii ma charakter wewnętrzny, jeśli chodzi o status aktu nadającego stan neutralności; natomiast, co do zasady, neutralność chroniona jest poprzez prawo międzynarodowe. W ten sposób powstaje zupełnie nowa wizja neutralności. Kraj opierający swój status na konstytucji ma jedyną gwarancję bytu poprzez prawo międzynarodowe. Jest to ważna sprawa, gdyż Szwajcarię bronią jeszcze postanowienia kolejnych traktatów – z lat 1815 oraz 1918, jak również podniesiona po II wojnie światowej sprawa neutralności.

Najważniejszym aktem w państwie jest konstytucja i w przypadku Austrii, oprócz samego faktu wagi dokumentu, należy pamiętać, że ta nadaje jej specjalny status. Jak już wspomniano najważniejszym zapisem dla problematyki tej pracy jest artykuł 9a Konstytucji Austrii³⁵. To właśnie w nim jasno i stanowczo operuje się terminem neutralność. Konstytucja Austrii podzielona jest na osiem części, w kontekście analizowanego problemu na szczególną uwagę zasługują części: pierwsza „Postanowienia ogólne. Unia Europejska” oraz trzecia „Wykonawstwo federacji”³⁶.

W części pierwszej kolejnym istotnym fragmentem konstytucji jest zapis artykułu 23f. Zawarte są w nim kwestie związane z obronnością i sprawami militarnymi, które mogą pochodzić od poleceń Unii Europejskiej.

Podpunkt 3 stanowi: „Przy podejmowaniu uchwał dotyczących zadań z zakresu zachowania pokoju, jak również udziału wojska w rozwiązywaniu kryzysów, łącznie ze środkami służącymi pokojowi, a także uchwał, o których mowa w art. 17 Traktatu o Unii Europejskiej w wersji ustalonej przez Traktat Nicejski, dotyczących stopniowego ustalania wspólnej polityki obronnej i ściślejszych instytucjonalnych stosunków z Unią Zachodnioeuropejską, prawo głosu wykonywane jest w porozumieniu przez Kanclerza Federalnego i Federalnego Ministra Spraw Zagranicznych³⁷.

Natomiast podpunkt 4 stanowi: „Jeżeli podejmowana uchwała mogłaby powodować zobowiązanie Austrii do wysłania oddziałów lub osób, zgoda na zastosowanie środków, o których mowa w ust. 3, może być udzielona tylko pod warunkiem zastrzeżenia, że do wysłania oddziałów i osób za granicę wymagane jest jeszcze postępowanie przewidziane w przepisach konstytucji”³⁸.

³⁵ Strona internetowa, Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii, *op. cit.*

³⁶ *Ibidem.*

³⁷ *Ibidem.*

³⁸ *Ibidem.*

W konstytucji Austrii zamieszczono możliwość wysłania wojsk na misje zagraniczne związane z działaniami unijnymi. Pomijając fakt samej przynależności do Unii Europejskiej (o tym będzie mowa w dalszej części opracowania), warto podkreślić, że konstytucja ściśle określa, kto i w jaki sposób może zezwolić na wysłanie oddziałów poza granice kraju. Najwyższe organy państwa wymienione w podpunkcie 3 mają głos, co do samej instytucji polityki bezpieczeństwa, natomiast dość enigmatyczne jest stwierdzenie, że aby wysłać wojska należy spojrzeć na przepisy tego samego aktu prawnego. Zapewne chodzi o część trzecią i zapis artykułu 79 ust. 3, który stanowi: „(3) Federalna ustawa konstytucyjna określa inne zadania federalnych sił zbrojnych”.

Oprócz tego w zapisie wcześniejszego artykułu można znaleźć zastrzeżenie, że armia (a raczej milicja), może brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych, ale tylko wtedy, gdy legalna władza pozwoli na jej udział.

Można domniemywać, że możliwy jest udział wojsk Austrii poza granicami w sposób *stricte* nieekspansywny. Jednakże podobnie jak w przypadku Szwajcarii (zakładając możliwość udziału w walce), warto pamiętać, że kraj neutralny winien wstrzymać się od udziału w jakichkolwiek misjach. Zadaniem kraju neutralnego jest zachowanie równego dystansu wobec stron konfliktu bądź problemu. Jednakże, jak wykazała sprawa pierwszego neutralnego kraju, jest to zadanie bardzo trudne, a w przypadku Austrii prawie niemożliwe. Powodem jest przynależność do struktur UE, która nie pozostaje bez wpływu na politykę kraju.

Zanim przejdziemy do analizy uczestnictwa Austrii w organizacjach międzynarodowych, takich jak NATO czy Unia Europejska, warto jeszcze spojrzeć na aspekt prawa międzynarodowego. Sprawa Austrii stworzyła nowy problem w tej dziedzinie jak również nową drogę nadania i potwierdzenia statusu neutralności przez kraje trzecie. Otóż, gdy Austria uchwaliła swoją konstytucję, natychmiast rozesłała do kilkudziesięciu krajów notę dotyczącą jej neutralności. Dla przykładu państwo polskie w okresie PRL otrzymało taką notę 16 listopada 1955 roku³⁹. Co do zasady, odpowiedź na ową notę oznaczała albo uznanie owej neutralności, albo jej zaprzeczenie. Jednakże w prawie międzynarodowym, można doszukać się tzw. douznania – czyli braku odpowiedzi na notę. W myśl powiedzenia „milczenie oznacza zgodę” można stwierdzić, że ewentualny brak odzewu stanowił potwierdzenie neutralności Austrii przez odbiorcę noty. Dzięki nowatorskiemu pomysłowi, Austria stworzyła sieć umów międzynarodowych z kilkudziesięcioma krajami świata. Dla przypomnienia warto dodać, że wymiana not jest traktowana jako umowa międzynarodowa. Można stwierdzić, że system not mógłby zostać zastąpiony poprzez jeden traktat wielo-

³⁹ M. Muszyński, *op. cit.*, s. 53.

stronny z podpisami sygnatariuszy not. Jednakże Austria wybrała nowy sposób, przez co – jak się okazuje – każdy z krajów w teorii może rościć sobie prawo do pewnej części neutralności kraju. Jeżeli Austria zechciałaby zrezygnować ze swojej neutralności, musiałaby wówczas poprosić każde z państw, z którymi wymieniła notę, o takową możliwość. Jednakże jest to tylko teoria, gdyż jak wiadomo kraj suwerenny może sam stanowić prawo.

Kolejną kwestią prawa międzynarodowego jest przynależność do struktur Organizacji Narodów Zjednoczonych⁴⁰. Jak wiadomo, kraj neutralny wien pozostać w równej odległości wobec problemów stron. Jednakże, mimo wzorowania się na Szwajcarii, Austria bardzo szybko wstąpiła w struktury ONZ i to pomimo powstrzymywania się od udziału w wielu sprawach⁴¹, jednak w pewien sposób stwarzała kolejny problem pojęcia neutralności. Owa przynależność do struktur ONZ i problem samej neutralności Austrii stanowi obecnie przedmiot rozważań w zakresie poszukiwania odpowiedzi na pytanie: czy Austria jest krajem neutralnym, czy może podobnie do Szwecji prowadzi tylko politykę neutralności? Pomocna w uzyskaniu odpowiedzi będzie analiza sprawy szwedzkiej.

2.3. Austria a Unia Europejska i NATO

Największym problemem kraju neutralnego w świecie organizacji międzynarodowych jest jego ewentualna akcesja w struktury wybranego podmiotu. Austria, jako kraj wyzwolony, dość szybko chciała integrować się z organizacjami międzynarodowymi. W roku uznania suwerenności kraju przystąpiła do ONZ, ale z akcesją do drugiej – najważniejszej organizacji międzynarodowej w Europie – czekała jeszcze 40 lat. Powodem była sytuacja geopolityczna tego okresu. Dopiero po upadku „żelaznej kurtyny” wiele krajów rozpoczęło starania o przyłączenie w struktury UE. W grudniu 1989 r. rozpoczęto pierwsze próby negocjacji, a formalnie rozmowy zainicjowano 1 sierpnia 1991 roku, z kolei kwestie formalne ustaleń ujawniono dopiero w grudniu tego samego roku. Sprawa przynależności Austrii do Unii Europejskiej jest w sprawie neutralności precedensem. Kraj neutralny angażuje się aktywnie w struktury politycznego bloku państw, który w pewnym okresie miał też ambicje stworzenia własnej armii i stania się także blokiem militarnym, jednym państwem. W przypadku Austrii, jako członka Unii Europejskiej od 1 stycznia 1995 roku, należy przeanalizować wpływ Unii na decyzje kraju (w tym także traktatów), jak również udział Austrii w planach i decyzjach „organizacji spod szyldu 12 gwiazdek”.

⁴⁰ Austria przystąpiła do ONZ 15 grudnia 1955 r.

⁴¹ T. Walichnowski, *Miejsce Austrii w Europie (1945-1975)*, Warszawa 1976, s. 113.

Przynależność do struktur unijnych wymaga wprowadzenia istotnych zmian w prawodawstwie krajowym, gospodarce oraz wielu obszarach życia publicznego. Każda zmiana podyktowana przez wymogi UE w zakresie ujednolicenia prawa krajowego z unijnym, jest ingerencją w niezależność kraju. Z drugiej jednak strony, sama przynależność do UE ma charakter dobrowolny. Powstaje tutaj trudny do rozstrzygnięcia konflikt interesów. W referendum, które było obligatoryjnym warunkiem wstąpienia w struktury unijne, społeczeństwo opowiedziało się za akcesją⁴². Należy tutaj przypomnieć, że społeczeństwo pierwowzoru neutralności Austrii – Szwajcarii, jasno wyraziło wolę pozostania poza strukturami UE. To kolejny moment, który jasno pokazuje, że Austria nie była gotowa na neutralność i przyjęła ją tylko po to, aby zostać krajem suwerennym. Możliwe też, że Austriacy nie nauczyli się w krótkiej, bo 40-letniej historii swojej neutralności, czym jest owy stan. W przeciwieństwie do Szwajcarii, która miała ponad 150 lat na naukę i wyciągnięcie odpowiednich wniosków.

Przynależność do Unii Europejskiej opiera się na 3 filarach – unii gospodarczej, unii politycznej i unii policyjno-sądowniczej. Każdy z tych filarów musi być skonsolidowany z przepisami kraju członkowskiego. O ile sprawy gospodarcze i neutralność to dość luźne powiązanie, to jednak pozostałe dwie kwestie są niezwykle ważne w zakresie istoty instytucji neutralności. Traktat z Maastricht⁴³ stanowi chociażby o wspólnej polityce bezpieczeństwa, co zaprzecza niemożności pozostania poza układem polityczno-militarnym dla kraju neutralnego. Jednocześnie jeden z zapisów Traktatu stanowi, że: „Polityka Unii, zgodnie z niniejszym artykułem, nie prowadzi do naruszenia szczególnego charakteru polityki bezpieczeństwa i polityki obronnej niektórych Państw Członkowskich i respektuje zobowiązania niektórych Państw Członkowskich wynikające z Paktu Północnoatlantyckiego i jest zgodna ze wspólną polityką bezpieczeństwa i obroną ustanowioną w tych ramach”⁴⁴.

Mimo że jest to „furtka” dla krajów neutralnych to jednak brak pełnej ratyfikacji Traktatu jest bezcelowe. To właśnie kraje neutralne wygenerowały w strukturach unijnych, liczne problemy. W wielu aktach i traktatach pojawiają się zapisy, że można wstrzymać się od uznania decyzji jeśli np. ta „godzi w żywotne interesy”. Dodatkowo Austria pokłada wiarę, że decyzje Rady UE będą podejmowane z uwzględnieniem specjalnego statusu Au-

⁴² M. Mróz, *Referenda w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, styczeń 2002, informacja nr 881.

⁴³ Strona internetowa, *Traktat o Unii Europejskiej*,

http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/traktaty/Traktat_z_Maastricht_PL_1.pdf, [dostęp: 18-08-2018].

⁴⁴ Strona internetowa, *Traktat o Unii Europejskiej*, op. cit.

strii⁴⁵. Idąc dalej należy zauważyć, że ostatni Traktat Lizboński ograniczył pewną część suwerenności kraju⁴⁶. Jako członek UE, Austria ratyfikowała jego postanowienia. To właśnie w tym Traktacie, zwanym też przez niektórych „konstytucją Unii”, kraje członkowskie oddają kompetencje, w celu osiągnięcia wspólnych celów na rzecz UE. Oznacza to, że od tej pory wspólny cel (jakikolwiek on nie będzie), będzie osiągany na poziomie UE, bez względu na głos kraju. Dodatkowo państwa zrzekły się ewentualnej formy protestu i zahamowania prac nad osiągnięciami owych celów przez Unię Europejską.

To właśnie te istotne kwestie budzą dość skrajne głosy w wielu krajach, a dodatkowo społeczeństwo państwa neutralnego nie powinno zgodzić się, aby kraj ratyfikował te postanowienia. To właśnie idea neutralności miała zachować pełną suwerenność kraju, a tymczasem jak widać to na przykładzie Austrii, zrzeka się dobrowolnie swoich konstytucyjnych ideałów. Jest to w opinii Autora idealny argument potwierdzający, że przystąpienie do struktur unijnych jest zrzeczeniem się statusu neutralności i kraj ten w przyszłości, w razie jakiegoś problemu nie powinien mieć prawa powoływania się na swój status, skoro w innym miejscu oddaje suwerenność kraju pod kierownictwo organizacji międzynarodowej. Oczywiście Autor zdaje sobie sprawę, że pogląd ten jest dość radykalny, ale mając za wzór Szwajcarię, można było oczekiwać od Austrii większego zaangażowania się w ideę szerzenia neutralności.

Z drugiej strony można stwierdzić, że Austria jako dość „młody kraj”, chciała ugruntować swoją pozycję w systemie zbiorowego bezpieczeństwa, za jaki uważa się Unię Europejską. Jednakże istotnym pytaniem jest, czy to właśnie UE jest gwarantem bezpieczeństwa czy instytucja neutralności. Starając się odpowiedzieć na to pytanie warto zauważyć, że UE nie jest w stanie przeciwdziałać konfliktom zbrojnym. Nie dysponuje własną armią, a obecne problemy świata, jak np. „Arabska Wiosna” czy problem agresji rosyjskiej na Ukrainie, przerosły możliwości interwencji UE. Można pochylić się nad słowami jednego z działaczy Ruchu Narodowego – Krzysztofa Bosaka, który stwierdził: „Unia, jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa jest impotentna”⁴⁷. Po przyjrzeniu się działalności UE można z całą stanowczością stwierdzić, że w pewnym stopniu uwaga K. Bosaka jest słuszna. Unia może, co najwyżej, nałożyć sankcje – jak np. w przypadku Rosji, ale w samym konflikcie nie weźmie udziału armia Unii Europejskiej, tylko ewentualnie armie poszczególnych krajów, jako suwerenne podmioty.

⁴⁵ M. Muszyński, *op. cit.*, s. 98.

⁴⁶ Strona internetowa, *Traktat lizboński = utrata niepodległości*, <http://grzegorzjaszczura.pl/?p=756>, [dostęp: 22-04-2016].

⁴⁷ Strona internetowa, *Krzysztof Bosak i Robert Winnicki u Lisa*, https://www.youtube.com/watch?v=_52yj71bnnI [dostęp: 22-04-2016].

Warto podkreślić, że nałożenie na kraj sankcji przez UE blokuje możliwości działania krajów członkowskich z krajem poddanym sankcjom. To właśnie jest ta dość ważna, a zarazem kolejna sprawa stanowiąca jasny dowód, że kraj neutralny przestaje takowym być, opowiadając się za sankcjami. Neutralność to zachowanie „równej” odległości wobec stron konfliktu. Nie angażowanie się w owe sprawy z prostej przyczyny – idei wypracowanej na przestrzeni setek lat.

Kolejną ważną kwestią dotyczącą neutralności jest prawdziwy gwarant (oczywiście z założenia) bezpieczeństwa – Pakt Północnoatlantycki. Tutaj Austria poszła w ślady swojego wzoru neutralności – Szwajcarii – i nie przystąpiła do struktur NATO. Mimo to podpisała pakt związany z jedną z idei Sojuszu jaką, jest tzw. *Partnership for Peace*. Dodatkowo, w ramach współpracy z NATO, utworzono przy kwaterze głównej w Brukseli przedstawicielstwo Austrii. Jednakże warto wspomnieć, że jednostki wojskowe Austrii były obecne w Kosowie czy Afganistanie⁴⁸. W związku z nowymi zagrożeniami Austria rozpoczęła poszukiwania sojuszników w organizacjach międzynarodowych – NATO, Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE). NATO jako instytucja mająca charakter militarny „odpadła” z głównych założeń neutralności. Ewentualna przynależność do UZE była kwestią ważniejszą. Po raz kolejny warto odnieść się do pryncypialnych zasad neutralności – przynależność do sojuszków militarnych jest niemożliwa. Naraża kraj na atak oraz godzi w idee instytucji.

Neutralność, co do zasady, jest aktem związanym z suwerennym krajem, bez presji oraz innych nacisków stron trzecich. W przypadku Austrii mamy do czynienia z naciskiem mocarstw wobec wyzwań geopolitycznych II połowy XX wieku. Można zatem z jednej strony uznać, że owe gwarancje i sama neutralność Austrii jest nieważna, w myśl idei jaką kieruje się ten specjalny status państwowy. Pozostaje pytanie: czy aby na pewno można sądzić, że neutralność Austrii to tylko gra polityczna mocarstw wobec istotnego problemu jaki powstał po 1945 roku? Zdaniem Autora obecnie Austria zrezygnowała po części z idei neutralności, a przede wszystkim odeszła od wzorca, jakim miała być dla Austrii Szwajcaria. Możliwe, że gdyby nie akcesja Austrii do UE, mogłaby razem ze Szwajcarią stworzyć nowy, zupełnie inny ład związany z neutralnością powojennych czasów. Jednakże kwestia ta jest otwarta i obecnie niewiele może się zmienić. Należy pamiętać, że ewentualna akcesja do NATO zniweczy status tego kraju i zachwieje jego reputacją.

⁴⁸ Strona internetowa, *Relations with Austria*, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_48901.htm# [dostęp: 22-04-2016].

Rozdział 3

Belgia oraz skandynawski pomysł na neutralność

3.1. Belgijska Neutralność

W historii krajów neutralnych to właśnie Belgia, jako druga, otrzymała ten także istotny status zaraz po Szwajcarii. Kraj ten otrzymał gwarancję neutralności na mocy Traktatu Londyńskiego¹. W artykule VI owego Traktatu widnieje zapis, że Królestwo Belgii stanie się neutralne na terenie wskazanych we wcześniejszych częściach traktatu. Istotnym dla dalszej analizy zagadnienia jest załącznik „B” do Traktatu. Jest on umową między Jej Wysokością Królową Anglii a królem Prus. W pierwszych artykułach owej umowy obydwie strony potwierdzają nadanie neutralności Belgii, a dodatkowo król pruski obiecuje owego statusu przestrzegać. Jednakże dalsza część jest bardzo wymowna. Wrogiem neutralności Belgii była według stron Francja. Kolejne części stanowią bilateralne układy między Anglią a Francją.

Można z niego wywnioskować, że Niemcy uznali poczynania Belgów za odrzucenie statusu neutralności, dzięki czemu mogli bez problemu (wg ich mniemania) zaatakować kraj.

Pierwszą próbą dla nowego statusu kraju miała być I wojna światowa. Jednakże już wcześniej, na terenie Belgii, swoje siły rozlokowała Wielka Brytania. Jej słynny Korpus Ekspedycyjny zajmował pozycje na terenie kraju neutralnego, co było po części niezgodne z wizją statusu kraju. Przede wszystkim taka sytuacja mogła dać Niemcom argument do ataku na Belgię, aby uniemożliwić oskrzydlenie przez tereny neutralne. Z drugiej jednak strony, jakakolwiek interwencja przeciwko krajom neutralnym jest sprzeczna z postanowieniami międzynarodowymi. Niemcy w sierpniu 1914 roku zaatakowały Belgię, łamiąc idee kraju neutralnego oraz istotę tego sta-

¹ Strona internetowa, *Treaties and Documents Relative to the Neutrality of the Netherlands and Belgium*,
http://www.lib.byu.edu/index.php/Treaties_and_Documents_Relative_to_the_Neutrality_of_the_Netherlands_and_Belgium, [dostęp: 13-05-2016].

A detailed map of Europe in 1914, showing the political boundaries of the major powers. The map is color-coded: Great Britain (green), France (brown), Germany (blue), Austria-Hungary (yellow), Russia (light green), and the Ottoman Empire (dark blue). Major cities are marked with dots and labeled. The map also shows the surrounding seas and oceans: Atlantic Ocean (MORZE ATLANTYCKI), North Sea (MORZE PÓŁNOCNE), Baltic Sea (M. BALTICZNE), Adriatic Sea (M. ADRIATYCKIE), Tyrrhenian Sea (MORZE TYRREJSKIE), and Black Sea (MORZE CZARNE). The map is titled 'ropa w 1914 r.' in the top left corner.

Źródło: http://www.wszpwn.com.pl/uploads/640x480/5/732c3975_europa_1914_rok.gif

Identyczna sytuacja miała miejsce w 1940 roku, kiedy to po raz kolejny, w celu uniknięcia Linii Maginota, hitlerowskie Niemcy zaatakowały neutralnego sąsiada. Jest oczywistym, że naruszono tutaj Konwencje chroniącą

44

kraje o specjalnym statusie³, dodatkowo pokazało to słabość oddziaływania prawa międzynarodowego w czasie wojen. Interesujący zapis związany z wyżej opisaną sytuacją można odnaleźć w jednej z niemieckich gazet: „It shows again that Belgium had abandoned her neutrality in favor of the entente and that she had become an active member of that coalition, which was formed for the purpose of fighting Germany”⁴.

Wypowiedź ta padła w grudniu 1914 roku. Korpus Ekspedycyjny stacjonujący na terenie Belgii miał za zadanie chronić status tego kraju. Z drugiej strony, obce wojska stacjonujące na terenie kraju neutralnego mogły być uznane za zagrożenie i jawne naruszenie postanowień V Konwencji Haaskiej. Żaden generał nie zlekceważyłby takiej siły na flance. Stąd też Autor niniejszej publikacji podtrzymuje opinię, że atak na Belgię miał zabieg taktyczny, a słowa Kanclerza Cesarstwa Niemieckiego należy uznać za dość trafne: „Belgium's neutrality which England pretended to be shielding is nothing but a mask”⁵.

Belgia stała się obszarem walk przez długie miesiące. Możliwe, że nigdy nie poznamy prawdy związanej z nadaniem neutralności temu krajowi i planom Anglii i Francji wobec tego rejonu. Jeżeli natomiast hipotetycznie uznamy słowa Kanclerza za trafne, oznaczać to będzie klęskę idei neutralności i rozpoczęcie gry politycznej na arenie międzynarodowej. Jedną z hipotez tej pracy jest założenie, że ewentualne istnienie neutralności jest niczym innym jak właśnie grą między krajami. Jest to bardzo niebezpieczna gra, w której udział oznacza możliwość utraty wiarygodności.

W historii neutralności Belgii następuje kolejne załamanie. Po 22 latach Niemcy ponownie, tym razem jako III Rzesza, zaatakowały Francję – poprzez naruszenie granic neutralnej Belgii. Drugi raz, w ciągu nieco ponad dwóch dekad, Belgia padła ofiarą napaści, mimo statusu neutralności. Warto pochylić się nad tym dość ciekawym w historii przypadkiem. Do roku 1945 neutralnymi oprócz Belgii była także Szwajcaria oraz pozostałe kraje Beneluksu – Holandia czy Luksemburg. Jednakże to Belgowie w wojnach między Niemcami a „Zachodem” najbardziej ucierpieli. Pierwszym dość istotnym powodem jest położenie tego kraju. Kraj leży na styku dwóch ważnych „graczy europejskich”, którzy nie byli wobec siebie zbyt uprzejmi w historii. Drugą kwestią jest polityka obronna Francji. Zarówno przed 1914 r., jak i po 1940 r. na granicy francusko-niemieckiej powstały szeroko rozbudowane fortyfikacje wojskowe. Znane z I wojny bunkry spod Verdun, czy późniejsza chluba Francji – Linia Maginota. Oba systemy ciągnęły się od

³ Strona internetowa, Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej, *op. cit.*

⁴ Strona internetowa, *Treaties and Documents Relative to the Neutrality of the Netherlands and Belgium*, *op. cit.*

⁵ *Ibidem.*

Szwajcarii (kraju neutralnego), po Belgię (kolejny kraj neutralny). Jednakże nie odcinały drogi między nimi (brak umocnień na granicy szwajcarsko-francuskiej czy belgijskim odcinku granicy). Z tego powodu właśnie Niemcy wybierali atak przez Belgię, aby ominąć potężne fortyfikacje. Tak mały kraj, leżący w depresji, nie stanowił dla wojsk inwazyjnych prawie żadnego wyzwania. Poza tym Belgia była słynna tylko z handlu i nie mogła zaoferować Niemcom takich korzyści, jak Szwajcaria. Istotnym punktem będzie także wspomniana wyżej obecność wojskowa Anglii – Korpus Ekspedycyjny stacjonował właśnie na terenie Belgii, a następnie we Francji. Wszystkie te czynniki powodowały, że neutralność Belgii była zwyczajną mrzonką. Warto dodać w tym miejscu, że instytucja neutralności została nadwątlona przez przykład Belgii, w sposób pasywny (Belgia została zaatakowana, a np. Szwajcaria – pomimo neutralności – sama stwarzała preteksty do bycia celem agresji).

Idealnym podsumowaniem sprawy Belgii oraz pozostałych krajów Beneluksu może być stwierdzenie, że neutralność nie przyniosła Belgom żadnych korzyści. Według niektórych badaczy (Wilhelm Braumer) fakt, że Belgowie nie odparli ataków jest winą właśnie nowego statusu państwa. Oprócz tego winę za porażki Belgii ponoszą mocarstwa okalające kraj. Miały one za zadanie ochronić Królestwo, jednakże tak się nie stało. Autor niniejszej pracy nie zgadza się jednak z takim tokiem rozumowania. Powyżej przedstawiono możliwe przyczyny wybierania Belgii jako celu agresji i w opinii Autora to nie wina neutralności czy braku ochrony, lecz zwykły ciąg przyczynowo-skutkowy doprowadził do takiej sytuacji. Warto przypomnieć, że belgijskie wojsko uznawane było za jedno z bardziej bitnych na polach walki obu wojen światowych.

3.2. Nowy kurs belgijskiej polityki

Kiedy to w roku 1945 wojna została zakończona, powstał nowy ład (z neutralną Belgią). Jednakże w obliczu zebranego doświadczenia i groźby wojny ze „Wschodem”, rozpoczęto prace nad nowym tworem europejskim – dzisiaj znamy go pod nazwą Unia Europejska, a wówczas była to Europejska Wspólnota Węgla i Stali. Jest to moment, w której Belgia zrzekła się swojej neutralności (nieoficjalnie) i zaczęła partycypować w tworzeniu Wspólnoty Europejskiej. To stanowcze stwierdzenie utraty neutralności nie jest bezpodstawne. Z definicji wynika, że kraj neutralny ma obowiązek być zdystansowany wobec problemu innych podmiotów w sposób równy. Z drugiej strony w definicji nie ma mowy o organizacjach międzynarodowych, tylko o sojuszach wojskowych. Jednakże w opinii Autora opracowania i nie tylko, bycie członkiem organizacji o charakterze międzynarodowym godzi

zarówno w suwerenność, jak i neutralność⁶. O ile pierwsze ze wskazanych zagadnień nie będzie przedmiotem dalszych rozważań, to druga kwestia ma niebagatelne znaczenie. Na przykładzie opisu problemu Austrii zaznaczono istotne momenty godzenia w neutralność, przez przynależność do Wspólnoty Europejskiej. Sprawa Belgii jest o tyle interesująca, że ona sama brała udział w tworzeniu Wspólnoty Europejskiej. W tym miejscu warto postawić istotne pytanie – czy krajowi neutralnemu wypada tworzyć nową organizację o charakterze ekonomiczno-politycznym? Wydaje się, że tak. Prawo międzynarodowe, co do neutralności, stanowi tylko o sojuszach militarnych i wojnach. Można by tutaj jednak postawić za przykład Szwajcarię, lecz mamy w tym przypadku do czynienia z dwoma totalnie różnymi spojrzeniami na sprawy kraju neutralnego. Przede wszystkim społeczeństwo Belgii, jak i władze doskonale zdawali sobie sprawę, że ewentualne sojusze polityczno-ekonomiczne stworzą nowy układ siły w Europie i wzmocnią integrację państw, aby uniknąć w przyszłości wojen. Warto nadmienić, że założeniem Wspólnoty było osłabienie Niemiec, aby „nie stwarzali problemów w przyszłości”. Kolejnym powodem odejścia od pewnego wykreowanego przez Szwajcarię wzorca neutralności, mogło być samo społeczeństwo. Utraciło ono wiarę w idee związane z gwarancjami kraju, i podobnie jak później społeczeństwo Austrii, zaczęło szukać „ukojenia” w nowych organizacjach. W ten oto sposób Belgia stała się pewnym symbolem. Długofalowy rozwój idei neutralności dał Europie spokój od wojen na długie lata (z wyjątkiem Bałkan i dzisiejszego problemu z terroryzmem oraz imigrantami). Oczywiście jest to podyktowane pewnymi kosztami, jak wspomniana wcześniej chociażby utrata części suwerenności. Warto zastanowić się, czy aby poczynania Belgii nie przyczyniły się do powstania pewnego interesującego zjawiska. Mamy tutaj do czynienia z poświęceniem się ku wyższej idei. Wraz z innymi krajami, porzucając pewną drogę rozwoju (np. wzorowanie się na Szwajcarii), tworzymy coś nowego i możliwe, że uda się osiągnąć cel. Dziś wiemy, że udało się to Belgom. Mówiąc Unia Europejska, myślimy Bruksela. Wiele instytucji europejskich ma swoje siedziby właśnie w Brukseli i często mówi się o niej dziś jako o „stolicy Europy”. Możliwe, że dzięki determinacji i nowej wizji ładu jaką mieli „ojcowie Unii”, możemy dziś mówić o „Europie spokoju”. Możemy mówić, że „udało się” i mamy nowy ład będący lepszym gwarantem bezpieczeństwa, niż neutralność. Pytanie tylko, czy aby na pewno. Unia Europejska, co do zasady, nie jest gwarantem bezpieczeństwa, chociaż wielu uznaje ją właśnie za takowy – mówiąc o pokoju, jaki panuje w Europie dzięki tej instytucji. Faktycznie Belgowie wraz z pozostałymi krajami zbudowali coś impo-

⁶ Por. M. Kowalicka, *Polityka neutralności współcześnie*, „International Journal of Management and Economics” nr 15, 2004, s. 174-188.

nującego, ale to jednak NATO, które powstało w 1949 roku stało się gwarantem. Czymś czego Belgia potrzebowała.

Pakt Północnoatlantycki stał się rozpoznawalny na całym świecie. Jest gwarantem pokoju i ładu, ale również wiąże się z odrzuceniem przez Belgię idei neutralności. Przypomnijmy, że definicja kraju neutralnego jasno stanowi – kraj taki nie może należeć do bloku sojuszu militarnego⁷. Jednakże, podobnie jak w przypadku Unii, tak samo – i w tym miejscu – to właśnie Belgia była jednym z „ojców-założycieli”. Sojusz Północnoatlantycki ewoluował z Traktatu Brukselskiego⁸, który ustanawiał podwaliny nowego, militarnego paktu mającego za zadanie przeciwstawić się groźbie ze „Wscho-du” oraz rosnącej potęgze Niemiec (również NATO miało za zadanie, podobnie jak Unia Europejska, sprawić aby Niemcy nie stały się po raz kolejny „indywiduum” generującym problemy w Europie). Belgia stworzyła tym samym *novum*, z którego skorzystała później Austria. Jednakże zostając przy obiekcie rozważań, po raz kolejny kraj neutralny sięga po kreację nowego tworu, który dawałby mu więcej możliwości niż sama gwarancja udzielona w Traktacie Londyńskim⁹. Jak się okazuje była to dobra decyzja. NATO spełnia swoją rolę po dzień dzisiejszy. Może nie jest idealnie funkcjonującą organizacją, bo taka – w opinii Autora – nie może istnieć, ale dała krajom członkowskim poczucie bezpieczeństwa. Warto zaznaczyć tutaj pewną analogię Sojuszu i jego założeń do wspomnianego wcześniej Traktatu z Londynu. Obydwa podmioty powinny gwarantować swoim podopiecznym pomoc w przypadku ataku. Pytanie tylko, czy NATO spełnia to kryterium? Powołując się na raport Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) z okresu lat „zimnej wojny”¹⁰ warto zauważyć, że dość długo, bo mniej więcej do lat 70. XX w., NATO nie było w stanie odeprzeć ewentualnego ataku wojsk Układu Warszawskiego. Rodzi się pytanie – czy aby na pewno porzucenie do końca wizji neutralność zostało zrekompensowane przez przynależność do NATO? Jest to zdaniem Autora pytanie otwarte. Można założyć, że Pakt Północnoatlantycki spełnia po części swoją rolę. Trzeba jednak zaznaczyć, że nigdy nie został on wystawiony na próbę wywiązania się z zapisu artykułu 5¹¹. Zapis ten stanowi, że atak na jednego z członków

⁷ Strona internetowa, *Neutralność trwała*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/neutralnosc-trwala;4009295.html>, [dostęp: 10-05-2016].

⁸ Strona internetowa, *Negocjacje dotyczące artykułu 5*, <https://www.nato.int/docu/review/2006/issue2/polish/art4.html>, [dostęp: 18-08-2018].

⁹ Strona internetowa, *11 may 1867: The Treaty of London*, *op. cit.*

¹⁰ Strona internetowa, *CIA Analysis of the Warsaw Pact forces*, <http://www.foia.cia.gov/collection/cia-analysis-warsaw-pact-forces>, [dostęp: 10-05-2016].

¹¹ Strona internetowa, *Collective Defence – Article 5*, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_110496.htm, [dostęp: 10-05-2016].

NATO, to atak na cały Sojusz. Jednakże, dla przypomnienia, w zakresie tego rodzaju zapewnień i przez wnioskowanie *per analogiam* należy przypomnieć sojusz Polski z Francją i Anglią sprzed II wojny światowej. Mimo obietnic pomocy, Polska pozostała bez wsparcia. Ci sami sygnatariusze złożyli podpisy zarówno pod Traktatem Londyńskim, jak i Paktem NATO. Pytanie czy Belgowie pamiętają o tym, w kontekście nauki wypływającej z doświadczeń historycznych?

Wracając do aktywności Belgii jako kraju członkowskiego Sojuszu trzeba nadmienić, że Królestwo brało udział w misjach w Afganistanie, Libii (na mocy rezolucji 1970 ONZ¹²) oraz w Kosowie¹³. Autor podkreśla ten fakt, z uwagi na to, że formalnie Belgia pozostaje krajem neutralnym, gdyż Traktatu podpisanego w XIX wieku w Londynie nie zerwano, ani nie utracił on swojej mocy wiążącej. Z jednej strony Belgia odchodzi od neutralności i działa tak, jakby była krajem nieneutralnym; z drugiej jednak strony, ciągle związana jest Traktatem. Jest to bardzo interesujące zjawisko: jak kraj, który miał zamiar być kolejnym państwem neutralnym z gwarancjami międzynarodowymi, stał się „ojcem” dwóch, jakże istotnych, podmiotów międzynarodowych. Królestwo Belgii ewoluowało, porzucając neutralność na rzecz możliwości korzystania z jasnych i mocnych „narzędzi międzynarodowych”, jakim jest Unia Europejska i sojusz militarny mający w swoim gronie największe armie świata.

Kraje neutralne to bardzo ciekawe zjawisko na arenie międzynarodowej. Analizowane trzy kraje łączy pojęcie neutralności, jednak dzieli wiele. Każdy z krajów (Szwajcaria, Belgia czy Austria) wybrał zupełnie inną ścieżkę rozwoju. Jedna wizja neutralności, a tak wiele wątków. Jedna definicja, a tak wiele interpretacji. „Matka idei neutralności” – Szwajcaria, która stała się swoistym symbolem, stworzyła szeroką, wykraczającą poza ujęcia słownikowe definicję analizowanego pojęcia. Na tyle szeroką, że kolejne kraje neutralne nie poszły w jej ślady. Austria mająca naśladować Szwajcarię poszła w innym kierunku, w stronę poszukiwania bezpieczeństwa i współpracy. Belgia odrzuciła po pewnym czasie swoją neutralność i zaczęła tworzyć struktury, które są dziś pewnym gwarantem ładu w Europie. Możliwe, że właśnie w tym miejscu należy jasno zaznaczyć, że Belgia, stworzyła coś więcej niż sam gwarant prawa międzynarodowego.

¹² Strona internetowa, *Resolution 1970 (2011), Adopted by the Security Council at its 6491st meeting, on 26 February 2011, S/RES/1970 (2011)*, <https://www.un.org/sc/suborg/en/s/res/1970-%282011%29>, [dostęp: 18-08-2018].

¹³ Strona internetowa, *Partaing in NATO operations*, http://diplomatie.belgium.be/en/policy/policy_areas/peace_and_security/peace_operations/with_belgian_participation/partaking_in_nato_operations, [dostęp: 10-05-2016].

3.3. Szwedzka polityka neutralności

Istotne dla tej pracy państwa prowadzące politykę neutralności bądź te będące krajami neutralnymi zlokalizowane są również w rejonie Skandynawii. Do krajów skandynawskich należą: Dania, Szwecja, Norwegia i Finlandia. Dania i Norwegia to kraje neutralne, a pozostałe dwa prowadzą politykę neutralności. Neutralność tychże krajów nie jest stała. Mimo dość szczytnych celów, jakie zapewne miał „ojciec polityki neutralności” Szwecji, kraj ten zatracił ją na przestrzeni lat. Neutralna polityka Królestwa spod znaku żółtego krzyża na niebieskim tle zaczyna się w roku 1890. Swoją neutralność Szwecja wykorzystała już podczas I wojny światowej. Jednakże zamiarem i ambicją Szwecji było niepisane rozślawienie idei tej polityki na swoich sąsiadów. Pierwsze problemy polityki obranej pod koniec XIX wieku powstały w roku 1945. Wiązały się one z Planem Marshalla oraz tworzącymi się organizacjami międzynarodowymi.

Plan Marshalla z założenia miał pomóc krajom, które ucierpiały na skutek II wojny światowej. Plan ten przyjęto w pełni i kraj otrzymał sumę ok. 350 mln dolarów jako pomoc finansową. Przyjęcie tego planu według Szwedów miało nie godzić w Związek Sowiecki, lecz miał to być rodzaj impulsu gospodarczego. Kolejnym bardzo istotnym momentem w rozwoju idei neutralności Szwecji są wspomniane przez Autora tworzące się organizacje międzynarodowe. Począwszy od ONZ, przez NATO, aż po UE.

Sprawa ONZ budzi dość duże zakłopotanie. Opisuując rozterki Szwajcarii, wspomniano o ewentualnym uczestnictwie w sankcjach i interwencjach w ramach mandatu Narodów Zjednoczonych. Szwedzi rozwiązali ten problem w dość ciekawy sposób. Założyli, że skoro mandat interwencji wymaga zgody w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, to jest to niemożliwe do wykonania¹⁴. Powodem jest konflikt na linii Wschód-Zachód. Natomiast co do sankcji, to również Szwedzi mieli swoje dość interesujące wytłumaczenie, dzięki któremu udało się im „obejść” ustalenia ONZ i podpisać aneks umożliwiający Szwecji odrzucenie udziału w sankcjach nakładanych w ramach bieżących działań systemu Narodów Zjednoczonych. Wracając jeszcze do spraw mandatu interwencji wojsk ONZ należy przypomnieć, że na przełomie lat 80. i 90. XX w. argumentacja Szwecji przedawniała się, gdyż upadła „żelazna kurtyna” i powstał nowy ład. W tym przypadku ewentualna zgoda na użycie siły przez ONZ, wymusiłoby na Szwecji udział w tej misji. Jednakże prawo międzynarodowe jest dość niespójne i kraje, które nie chcą się stosować do konkretnych wytycznych, potrafią wykorzystać pewne „luki” w zapisach bądź kwestie uregulowane nie do końca właściwie. W tym przypadku Szwecja mogłaby spróbować powołać się na przykład Szwajca-

¹⁴ *Ibidem*, s.42.

rii i krajów neutralnych uznając tym samym swoją politykę za tożsamą z pojęciem neutralności. Jednakże rząd Szwecji „poddął się” i przyjął, że pierwszeństwo nad polityką neutralności mają decyzje wydane przez ONZ z zastrzeżeniem, że nie będą brały w nich udziału ich wojska¹⁵.

Trzeba dodać, że upadek bipolarnego świata to koniec pewnej wizji Szwecji. Od teraz Szwecja musiała zacząć szukać nowych rozwiązań i tak w roku 1995 stała się członkiem Wspólnoty Europejskiej, a później Unii Europejskiej. Podyktowane to było zarówno faktem szukania rynków zbytu, jak i nowych układów politycznych, dzięki którym można było wzmocnić swoją pozycję. Samo członkostwo w Unii Europejskiej nie stanowi istotnego problemu dla polityki neutralności. Jak zaznaczono wcześniej, nie jest ona podmiotem prawa międzynarodowego i przystąpienie do struktur unijnych musiało być wolą zarówno rządu, jak i społeczeństwa. Można domniemywać, że obydwie strony interesu wiedziały, jakie skutki może nieść członkostwo w UE oraz jak trzeba będzie modelować politykę kraju względem działań na poziomie międzynarodowym. Jak się okazuje, Szwecja wiele straciła na swojej nieagresywnej polityce i członkostwie w UE. Członkostwo w organizacjach międzynarodowych nie jest dla państwa szwedzkiego przeszkodą, tak samo jak ewentualna akcesja do struktur NATO.

Ideę i rozwój polityki neutralności z powodzeniem realizowano aż do roku 1945. W momencie podziału świata na „Wschód” i „Zachód”, Szwecja stała się pewną granicą między tymi obozami. Sytuacja ta przypomina trochę położenie Austrii, jednakże na podłożu prawnym ma już zupełnie inne znaczenie. Istotną różnicą jest, że gwarancji neutralności Austrii udzielały wszystkie mocarstwa związane z tą strefą wpływów, natomiast Szwecja sama prowadziła pewną ideową politykę opartą na zasadach neutralności, i to właśnie mogło budzić niepokój wśród Szwedów. Pojawił się dość istotny problem – relacje z „Zachodem”. Istnieje teoria mająca pokazać ową neutralność jako mrzonkę. W czasie „zimnej wojny” miało dojść do współpracy między wywiadem amerykańskim, a szwedzkim. Skutki tego byłyby ogromne. Teoria ta mogła mieć wpływ na nastroje społeczne, czego rezultatem mógł być stanowczy sprzeciw wobec ewentualnego członkostwa w NATO (mowa tutaj o latach 90. XX wieku i początku XXI wieku)¹⁶. Sytuacja zmieniła się diametralnie w 2013 r., kiedy to urzeczywistniły się problemy na Ukrainie. Szwecja zdała sobie sprawę, że agresywna polityka Rosji może zagrozić jej suwerenności. Rozpoczęto działania mające pogłębić

¹⁵ K. Sobczyk, *Polityka bezpieczeństwa Szwecji – neutralność i bezaliansowość oraz ich perspektywy w obliczu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe” t. IV, 2015, s. 41-61.

¹⁶ *Ibidem*.

współpracę z NATO i wzmocnić flankę północną na wypadek wojny¹⁷. Współpraca ta rozpoczęła głęboką i intensywną grę polityczną w rejonie Morza Bałtyckiego, trwającą aż do roku 2016. Liczne prowokacje Rosji, jak choćby naruszenie przestrzeni powietrznej Szwecji przez bombowce strategiczne czy uruchomienie Floty Bałtyckiej. Liczne akcje zwiadowcze NATO w ramach współpracy z Szwecją, naraziły rząd w Sztokholmie na gniew Moskwy. Gniew, który w 2016 roku stał się oficjalnym głosem Kremla.

Zdaniem Autora opracowania, słowa ministra spraw zagranicznych Siegiera Ławrowa na temat planów Szwecji wobec NATO można mniej więcej podsumować następująco: jeżeli Szwecja dołączy do NATO oznaczać to będzie wojnę¹⁸. Stanowisko to stało się realną groźbą użycia siły. Niemniej jednak wbrew szerzącej się propagandzie zachodnich mediów, nagły zwrot Szwecji ku NATO miał prawo wywołać niezadowolenie Rosji. Jak już wspomniano, ta polityczna neutralność to tylko gra i na tym przykładzie widać jak cienka jest granica, której przekroczenie może zmienić rozkład sił w Europie. Trzeba przecież zauważyć, że atak na Szwecję nie spowoduje *de jura* odpowiedzi NATO.

Artykuł V Paktu Północnoatlantyckiego dotyczy tylko krajów członkowskich, a Szwecja jest jedynie związana z NATO programem *Partnerstwo dla Pokoju* (1994)¹⁹. Warto nadmienić jeszcze, że Szwecja brała udział w misjach NATO w ramach wspomnianego wyżej programu.

Informacje związane ze spotkaniem na linii NATO-Szwecja²⁰ dotyczą porozumienia *Host Nation Support*²¹. Parlament szwedzki zatwierdził umowę jaką podpisano między stronami. Nowa wizja obronności – bo tak można po części nazwać owo porozumienie, ma zagwarantować szeroko rozumiane bezpieczeństwo kraju na dalekiej północy. Zawarty pakt zawiera w sobie bardzo interesujące dla prowadzonych w niniejszym opracowaniu rozważań. Rzeczą dotyczy m.in. możliwości stacjonowania wojsk NATO na terenie Szwecji oraz transportu wojska przez obszar kraju. Kwestie te zwią-

¹⁷ Strona internetowa, J. Palowski, *Szwecja i Finlandia pogłębiają współpracę z NATO. Rosja odpowiada groźbami*, <http://www.defence24.pl/97403,szwecja-i-finlandia-poglebiaja-wspolprace-z-nato-rosja-odpowiada-grozbami>, [dostęp: 10-05-2016].

¹⁸ Strona internetowa, „*Rosja podejmie działania militarne, jeśli Szwecja zdecyduje się wejść do NATO*”, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/lawrow-w-dagens-nyheter-grozi-szwecji-jesli-ta-wejdzie-do-nato,639868.html> [dostęp: 10-05-2016].

¹⁹ Strona internetowa, *Relations with Sweden*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52535.htm, [dostęp: 18-08-2018].

²⁰ Strona internetowa, *Szwecja zacieśnia współpracę z NATO*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,bezpieczenstwo-i-obrona?zobacz%2Fszwecja-zaciesnia-wspolprace-z-nato>, [dostęp: 26-05-2016].

²¹ Strona internetowa, *Sweden Ratifies NATO Cooperation Agreement*, <http://www.atlanticcouncil.org/blogs/natosource/sweden-ratifies-nato-cooperation-agreement>, [dostęp: 18-08-2018].

zane są z prawem międzynarodowym i ideą neutralności. Kraj prowadzący politykę neutralności, co do zasady, nie musi stosować się do ustaleń paktów związanych ze specjalnym statusem państwa. Jednakże takowe postępowanie w polityce przez dekady stworzyło pewien zwyczaj. W kwestii stacjonowania wojsk na terenie Szwecji, w porozumieniu jasno wskazano, że zgoda musi być wydana przez Parlament i daje to pewną gwarancję bezpieczeństwa. Jednakże parlament to władza polityczna, która może przy wydawaniu decyzji nie respektować idei długoletniej polityki neutralności i zgodzić się, aby na terenie kraju rozpoczęły stacjonowanie jednostki NATO. W przypadku kraju neutralnego, byłoby to jawne naruszenie V Konwencji Haskiej. Jednakże Szwecja nie jest, co do zasady, krajem neutralnym i może, w zgodzie z prawem, pozwolić na obecność militarną Sojuszu. Warto jednak przypomnieć przypadek Belgii, która również miała na swoim terenie (mimo zakazu Konwencji) obce wojska. Owa obecność wojskowa może zmniejszyć realny i odczuwany poziom bezpieczeństwa kraju, i co najistotniejsze wywołać niezadowolenie Kremla i wzrost poziomu zbrojenia się Rosji.

Kolejną kwestią jest przemarsz wojsk przez Szwecję. Kraj neutralny nie ma prawa na takie wyjątki. Jednak polityka neutralności pozwala na wykluczenie pewnych zachowań i umożliwia implementację nowych czynności, w celu zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Jednakże w „sztuce wojny” panuje zasada, aby odcinać drogi transportu wojskom walczącym na froncie. Jeżeli Szwecja stałaby się krajem tranzytowym w trakcie działań wojennych, to jej starania poczynione w kierunku pozostania neutralną (zainicjowane pod koniec XIX w.) mogłyby okazać się bezowocne.

Zdaniem Autora opracowania wspomniane porozumienie godzi w istotę polityki neutralności, tworząc bardzo niebezpieczne wyjątki w dziedzinie obronności krajów Skandynawii. Wiadomym jest, że NATO chce zabezpieczyć północną flankę, jednak jak pokazują doświadczenia historyczne, region ten należy raczej do wolnych od konfliktów i pewnych, co do swojego statusu niezależności państwowej.

Szwecja próbuje stworzyć twór na kształt sojuszu skandynawskiego – *Nordic Defence Cooperation* (NORDEFCO)²². Ma być to rodzaj sojuszu dającego gwarant bezpieczeństwa dla rejonu Skandynawii. Współpraca ma opierać się na założeniach wymiany doświadczeń, wspólnych szkoleń oraz pozyskiwania nowoczesnych technologii. Oczywiście jest to w miarę rozsądna strategia kraju i rejonu, z uwagi na ich neutralność bądź politykę neutralności. Szwecja może jednak wybrać jednak prostszą drogę i otworzyć

²² Strona internetowa, J. Gotkowska, *Smart defence po nordycku*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-09-19/smart-defence-po-nordycku>, [dostęp:10-05-2016].

się na struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego. Na chwilę obecną, Autor opracowania nie widzi zagrożenia dla Szwecji ze strony Rosji. Podsycanie agresji wobec Kremla nie jest dobrą „grą polityczną” i należy pamiętać, że polityka to „naczynia połączone”.

3.4. Fińska polityka neutralności

Polityka Finlandii jest bardzo podobna do polityki zachodniego partnera, jednakże ma trochę inne podłoże historyczne i różni się pod kilkoma względami.

W przeciwieństwie do Szwecji, Finlandia w roku 1939 została zaatakowana przez Związek Sowiecki i musiała oddać część terenów. Bitny naród fiński spowodował dość duże zakłopotanie na Kremlu i relatywnie szybko uznano rozejm ze stratą dla Helsinek. Gdy w 1945 zakończyła się II wojna światowa Finlandia stała się niepewnym, co do swojej egzystencji krajem. Odcięta od „Zachodu” neutralną Szwecją i sąsiadująca z hegemonem wschodnim – Związkiem Sowieckim, zdawała sobie sprawę, że jej położenie jest patowe. W związku z tym, by załagodzić sytuację międzynarodową i ustabilizować swoją własną pozycję w regionie, oba państwa w 1948 r. podpisały Traktat o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy²³. Z podpisania Traktatu zadowolone były również kraje Zachodu. Widziały w tym porozumieniu szansę na unormowanie rejonu północnego. Obie strony respektowały postanowienia Traktatu i aż do końca istnienia bilateralnego podziału świata, nie doszło do konfliktowych sytuacji pomiędzy Finlandią a ZSRR²⁴. Po upadku „żelaznej kurtyny”, połączeniu uległy polityki Szwecji i Finlandii. Równocześnie ze Szwecją, Finlandia przystępuje do Unii Europejskiej i rozpoczyna współpracę na arenie międzynarodowej. Tym samym zbliża się bardziej ku Zachodowi utrzymując jednak dobre relacje z Rosją. Natomiast dość ciekawą kwestią jest podejście Rosji jako spadkobierczyni prawnej umów zawiązanych za czasów Związku Sowieckiego. Jeżeli uznamy, że traktat z Finlandią nadal obowiązuje, to wówczas możemy mówić o dość poważnym problemie. Istotą tego problemu jest to, że Rosja może rościć sobie prawo do suwerenności Finlandii, podobnie jak w przypadku Austrii. Ewentualna kontynuacja tego paktu powoduje, że Finlandia jest krajem neutralnym, a nie prowadzącym politykę o charakterze neutralnym. Na potrzeby niniejszych rozważań, Autor opracowania przyjmuje, że

²³ Strona internetowa, *The Agreement of Friendship, Cooperation, and Mutual Assistance between The Union of Soviet Socialist Republics and The Republic of Finland*, http://heninen.net/sopimus/1948_e.htm, [dostęp: 18-08-2018].

²⁴ W. Braumüller, *op. cit.*, 27.

pakt jest już historią i obecnie (czyli po upadku ZSRR) Finlandia współtworzy w rejonie Skandynawii obszar neutralny.

Warto zaznaczyć, że państwo fińskie jest dość młodym tworem o charakterze suwerennym. Istnieje dopiero od roku 1920. Mimo to, Finlandia uznawana jest za pewien rodzaj gwarancji bezpieczeństwa. Świat przywykł, że polityka Finlandii była czymś stabilnym w okresie niepokoїв jak i w „nowym świecie”. Była taką „Szwajcarią północy”.²⁵ W 2008 r. rozpoczęto na nowo debatę nad sensem polityki neutralności i poszukiwania gwarancji bezpieczeństwa. Owy gwarant był tylko jeden – Sojusz Północnoatlantycki. Tutaj znowu spotykają się dwie polityki neutralności sąsiadów z północy Europy. Obydwa kraje rozpoczynają intensywne negocjacje z NATO oraz jeszcze bardziej intensywną współpracę na poziomie dowodzenia, wymiany informacji itp. W grudniu 2015 Szwecja z Finlandią zasiadły do rozmów związanych z przyszłością swojej wizji bezpieczeństwa. Poszukując odpowiedniego sojusznika, rozmowy w Brukseli zostały oparte na problemie wojny hybrydowej, pomocy NATO względem ewentualnej agresji na kraje skandynawskiej²⁶, czy też ewentualnej akcesji do struktur natowskich.

Problemem Finlandii jest jej położenie geograficzne. Mając za sąsiada Rosję może stać się przedpolem walki między Moskwą a NATO. Jest to patowa sytuacja, która wymaga dogłębnej analizy przez ekspertów rządu w Helsinkach. W opinii Autora opracowania ryzyko jest wysokie. O ile sama interwencja jest mrzonką i Rosja nie ma interesu w atakowaniu Finlandii (brak jakichkolwiek korzyści politycznych czy strategicznych), o tyle ewentualna przynależność do Sojuszu może wywołać znaczne reakcje Rosji względem tego kraju. Należy pamiętać, że jeżeli obrało się pewny rodzaj polityki i przez ponad 80 lat schemat działań politycznych był stały, to decyzja zmieniająca wieloletnie ukierunkowane postępowanie może okazać się niebezpieczna i niekorzystna.

²⁵ Strona internetowa, M. Łapczyński, *Koniec fińskiej neutralności?*

<http://www.psz.pl/127-unia-europejska/marcin-lapczynski-koniec-finskiej-neutralnosci>, [dostęp: 10-05-2016].

²⁶ Strona internetowa, *Finland-NATO relations*,

http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_49594.htm, [dostęp: 10-05-2016].

Zakończenie

Sumując – w opinii Autora publikacji – nie można mówić o istnieniu neutralności, tylko raczej o grze politycznej jaką prowadzą państwa w celu osiągnięcia korzyści płynących z tego statusu państwowego.

W pierwszym rozdziale wykazano problemy definicyjne głównego analizowanego pojęcia, czyli neutralności. Neutralność to bardzo skomplikowane zagadnienie, które zapisało się na kartach wielowiekowej historii.

W pracy Autor poszukiwał m.in. odpowiedzi na pytania: od kiedy możemy mówić o neutralności? Czy to określenie może dotyczyć już wojen na Półwyspie Peloponeskim, czy też można je powiązać dopiero z ideą stowienia narodów? Z prowadzonych rozważań wynika, że o prawdziwej neutralności możemy mówić dopiero poczynawszy od wieku XVIII.

W drugim rozdziale omówiono postępowanie dwóch wielkich krajów neutralnych – Szwajcarii i Austrii, jak i wpływ statusu tychże krajów na Europę. Niejednokrotnie status neutralności Szwajcarii zmienił istotę działań konfliktów czy też wizji Europy, jak choćby relacji na linii Szwajcaria-Unia Europejska. Co do samej Austrii to problem był dość trudny do rozwiązania. Kwestią powodującą największe problemy interpretacyjne był sposób nadania statusu neutralności Austrii w latach 50. ubiegłego wieku. Taki akt ma charakter woli suwerennego narodu i powinien być nadany bez nacisku stron trzecich. W przypadku analizowanego kraju okazało się to niemożliwe, jednak w obronie neutralności stanęła ówczesna sytuacja geopolityczna, która w opinii Autora jasno stanowi powód nadania i ważność tego statusu dla idei zachowania równowagi w Europie.

Rozdział trzeci traktuje już o specyficznym kraju – Belgii oraz samej polityce neutralności, która jest bardzo podobna do idei neutralności, jednak nie posiada uwarunkowań prawnych oraz może być prowadzona przez każde państwo na świecie, czego nie można powiedzieć o neutralności. Ta ostatnia musi być nadana przez akt wielostronny i być zagwarantowana przez kraje zewnętrzne. Należy tutaj przypomnieć, że Belgia w swojej historii mimo neutralności nie podzieliła losu Szwajcarii i jako jeden z niewielu krajów utraciła swoją suwerenność dwukrotnie.

Dalszą część rozważań poświęcono Szwecji i Finlandii. Autor jest zdania, że dość trafnie przedstawił powagę funkcji, jaką jest polityka neutralności.

Należy przypomnieć, że lata 2014-2016 to okres intensyfikacji obaw Skandynawii wobec Rosji i próba zacieśnienia współpracy z NATO. Również i tę kooperację poddano analizie.

Neutralność to zagadnienie wielowymiarowe, otwierające różne perspektywy badawcze w zależności od obranego kontekstu analizy. Autor żywi nadzieję, że niniejszą publikacją wywoła dyskusję w obszarze neutralności państw i zachęci badaczy do analizy zagadnienia oraz konfrontacji swoich poglądów z innymi badaczami. Tym bardziej, że podjęte zagadnienie jest w literaturze tak polskiej, jak i obcej marginalizowane i obserwuje się deficyt opracowań naukowych dotyczących problematyki niniejszej publikacji.

Bibliografia

Książki

- Braumüller W., *The European Neutrals in International Affairs*, Wien 1984.
- Karsh E., *Neutrality and Small States*, Abingdon, Oxon, 2011.
- Kozaczuk W., *Białe Krzyże przeciwko czarnym. Szwajcaria w czasie II Wojny Światowej (1939-1945)*, Warszawa 2000.
- Muszyński M., *Neutralność a integracja. Austriacki pomysł na zjednoczoną Europę*, Toruń 1988.
- Ojanen H., Lindahl R., Herolf G., *Non-Alignment and European Security Policy. Ambiguity at Work*, Helsinki 2000.
- Rotocki Z., *Neutralność w ramach zbiorowego bezpieczeństwa*, Łódź 1977.
- Trumbull B., Doolittle A., Adams J., *A complete history of Connecticut, civil and ecclesiastical, from the emigration of its first planters from England, in MDCXXX, to MDCCXIII*, Hartford 1797.
- Walichnowski T., *Miejsce Austrii w Europie (1945-1975)*, Warszawa 1976.
- Wołoszański B., *Tajna wojna Hitlera*, Warszawa 1997.

Artykuły/rozdziały w wydawnictwach zwartych

- Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw neutralnych w razie wojny morskiej* (XIII konwencja haska), Haga, 18 października 1907 r. [w:] *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, wstęp i opracowanie L. Gelberg, t. I, Warszawa 1954.

Artykuły/rozdziały w wydawnictwach ciągłych

- Bieleń S., *Polityki Bezpieczeństwa Państw*, „Teka Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych PAN” t. 5, 2010.
- Gienapp E.W., *Abraham Lincoln and the Border States*, „Journal of the Abraham Lincoln Association” vol. 13, issue 1, 1992.
- Kowalicka M., *Polityka neutralności współcześnie*, „International Journal of Management and Economics” nr 15, 2004.
- Makowski A., *Problem neutralności we współczesnych konfliktach zbrojnych na morzu*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. XXXII, 2014.

Sobczyk K., *Polityka bezpieczeństwa Szwecji – neutralność i bezaliansowość oraz ich perspektywy w obliczu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe” t. IV, 2015.

Inne

Mróz M., *Referenda w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, styczeń 2002, informacja nr 881.

Swiss Neutrality Put to the Test – Swiss Foreign Policy between Continuity and Challenge, Brussels 1992.

Encyklopedie

Encyklopedia PWN, Warszawa 2000.

Mała Encyklopedia Powszechna PWN, Warszawa 1976.

Akty prawne

Konwencja o pewnych ograniczeniach w wykonywaniu prawa zdobyczy podczas wojny morskiej z dnia 18 października 1907 r. (Dz.U. z 1936 r., nr 6, poz. 68).

Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej (Dz.U. z 1927 r., nr 21, poz. 163).

Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90).

Traktat z Lizbony (Dz.Urz. UE PL 17.12.2007, C306/1).

Austria, The Federal Constitutional Law of 1920,

http://www.constitutionnet.org/sites/default/files/Austria%20_FULL_%20Constitution.pdf, [dostęp: 18-08-2018].

Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii z 1 października 1920 r.,

<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/austria.html>, [dostęp: 22-04-2016].

Final Act of the Congress of Vienna/General Treaty (1815),

http://www.hlrn.org/img/documents/final_congress_viennageneral_treaty1815.pdf [dostęp: 18-08-2018].

James I of Aragon: The Barcelona Maritime Code of 1258,

<http://www.admiraltylawguide.com/documents/barcelona1258.html>, [dostęp: 27-03-2016].

Karta Narodów Zjednoczonych, <http://www.bb.po.gov.pl/Prawa/PNZ/KNZ.pdf>, [dostęp: 21-04-2016].

Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej,

<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/szwajcaria.html>, [dostęp: 22-04-2016].

Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw neutralnych w razie wojny morskiej (XIII konwencja haska), Haga, 18 października 1907 r.,

https://www.mswia.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1907_18_X_XIII_konwencja_haska.pdf [dostęp: 25-08-2015].

Resolution 1970 (2011), Adopted by the Security Council at its 6491st meeting, on 26 February 2011, S/RES/1970 (2011), <https://www.un.org/sc/suborg/en/s/res/1970-%282011%29>, [dostęp: 18-08-2018].

The Agreement of Friendship, Cooperation, and Mutual Assistance between The Union of Soviet Socialist Republics and The Republic of Finland, http://heninen.net/sopimus/1948_e.htm, [dostęp: 18-08-2018].

Traktat o Unii Europejskiej, http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/traktaty/Traktat_z_Maastri cht_PL_1.pdf, [dostęp: 18-08-2018].

Traktaty Rzymskie, Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą, https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf, [dostęp: 22-04-2016].

Treaties and Documents Relative to the Neutrality of the Netherlands and Belgium, http://wwi.lib.byu.edu/index.php/Treaties_and_Documents_Relative_to_the_Neutrality_of_the_Netherlands_and_Belgium, [dostęp: 13-05-2016].

Źródła internetowe

„Rosja podejmie działania militarne, jeśli Szwecja zdecyduje się wejść do NATO”, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/lawrow-w-dagens-nyheter-grozi-szwecji-jesli-ta-wejdzie-do-nato,639868.html> [dostęp: 10-05-2016].

11 may 1867: The Treaty of London, <http://luxembourgensia.blogspot.com/2013/05/11-may-1867-treaty-of-london.html> [dostęp: 27-03-2016].

5 marca 1946 roku w Westminster College w Fulton w stanie Missouri, Winston Churchill wygłosił słynne przemówienie „Ściągną Pokoju” w którym użył sformułowania „żelazna kurtyna” odnoszącego się do porządku pojałtańskiego w Europie, <http://historykon.pl/5-marca-1946-roku-w-westminster-college-w-fulton-w-stanie-missouri-winston-churchill-wyglosil-slynnne-przemowienie-scieгна-pokoju-w-ktorym-uzyl-sformulowania-zelazna-kurtyn/>, [dostęp: 21-04-2016].

Allen M., Petrov I., *Ukraine conflict weights on Swiss commodities sector*, https://www.swissinfo.ch/eng/business-vs-politics_ukraine-conflict-weighs-on-swiss-commodities-sector/38473900, [dostęp: 18-08-2018].

CIA Analysis of the Warsaw Pact forces, <http://www.foia.cia.gov/collection/cia-analysis-warsaw-pact-forces>, [dostęp: 10-05-2016].

Collective Defence – Article 5, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_110496.htm, [dostęp: 10-05-2016].

Could Switzerland have been invaded by the Nazis in WWII? By Jim Ring, <https://www.faber.co.uk/blog/could-switzerland-have-been-invaded-by-the-nazis-in-wwii-by-jim-ring/> [dostęp: 17-08-2018].

Ewelina Miklas: *Specyfikacja stosunków Szwajcarii i Unii Europejskiej*, <http://www.psz.pl/117-polityka/ewelina-miklas-specyfika-stosunkow-szwajcarii-i-unii-europejskiej>, [dostęp: 22-04-2016].

Fenomen Szwajcarii, https://www.facebook.com/halina.parker.1/media_set?set=a.1652257958326694.1073741903.100006275161137&type=3, [dostęp: 19-04-2016].

Finland-NATO relations, http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_49594.htm, [dostęp: 10-05-2016].

Gotkowska J., *Smart defence po nordycku*,
<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-09-19/smart-defence-po-nordycku>, [dostęp: 10-05-2016].

Halbrook P.S., *The Swiss was prepared to fight fascism to the bitter end*,
<http://www.pbs.org/wgbh/pages/frontline/shows/nazis/readings/halbrook.htm>, [dostęp: 22-08-2015].

History of Switzerland, <http://history-switzerland.geschichte-schweiz.ch/switzerland-second-world-war-ii.html>, [dostęp: 19-04-2016].

Hunt D., *About World War 2: Operation Tannenbaum-The German Plan to Invade Switzerland*, <https://owlcation.com/humanities/World-War-2-History-Operation-Tannenbaum-The-German-Plan-To-Invade-Switzerland>, [dostęp: 18-08-2018].

Krzysztof Bosak i Robert Winnicki u Lisa,
https://www.youtube.com/watch?v=_52yj71bnnI [dostęp: 22-04-2016].

Łapczyński M., *Koniec fińskiej neutralności?* <http://www.psz.pl/127-unia-europejska/marcin-lapczynski-koniec-finskiej-neutralnosci>, [dostęp: 10-05-2016].

Mapa Europy w 1914 roku,
http://www.wszpwn.com.pl/uploads/640x480/5/732c3975_europa_1914_rok.gif

Mapa polityczna Europy po II Wojnie Światowej,
[https://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&source=images&cd=&ved=0ahUKEwicuO-SY5ILNAhXMnRoKHa_8AdUQjBwIBA&url=http%3A%2F%2Fwww.mapy.com.pl%2Fdownload%2C892%2C99.%2BEuropa%2Bpo%2BII%2BWojnie%2Bswiatowej%2B\(sklad\).jpg&psig=AFQjCNE35KxH0mpjQ07M_L7w7yXpGALQgg&ust=1464730760501693](https://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&source=images&cd=&ved=0ahUKEwicuO-SY5ILNAhXMnRoKHa_8AdUQjBwIBA&url=http%3A%2F%2Fwww.mapy.com.pl%2Fdownload%2C892%2C99.%2BEuropa%2Bpo%2BII%2BWojnie%2Bswiatowej%2B(sklad).jpg&psig=AFQjCNE35KxH0mpjQ07M_L7w7yXpGALQgg&ust=1464730760501693)

Marcinko M., *Rozpoczęcie i zakończenie działań wojennych. Okupacja wojenna. Neutralność wojenna*.
https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=2&ved=0CCYQFjABahU-KEWjB08v7od_GAhUh4XIKHebGC3M&url=http%3A%2F%2Fwww.smpm.tbsp.pl%2Fupload%2Fokupacja%2520i%2520neutralnosc%2520wojenna.doc&ei=p2-nVYHkE6HCywPmjYBw&usq=AFQjCNFiWuBczNWetlmDe6iRGGsAbnfHCw&sig2=mot_iJSsaWFRpBqjFRpE7Q&bvm=bv.97949915,d.bGQ&cad=rja [dostęp: 27-03-2016].

Negocjacje dotyczące artykułu 5,
<https://www.nato.int/docu/review/2006/issue2/polish/art4.html>, [dostęp: 18-08-2018].

Neuter, <https://pl.glosbe.com/la/pl/neuter>, [dostęp: 27-03-2016].

Neutralność trwała, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/neutralnosc-trwala;4009295.html>, [dostęp: 10-05-2016].

Neutralny, <http://sjp.pl/neutralny>, [dostęp: 27-03-2016].

Operacja Tannebaum, http://encyklopedia.naukowy.pl/Operacja_Tannenbaum, [dostęp: 19-04-2016].

Palowski J., *Szwecja i Finlandia pogłębiają współpracę z NATO. Rosja odpowiada groźbami*,
<http://www.defence24.pl/97403,szwecja-i-finlandia-poglebiaja-wspolprace-z-nato-rosja-odpowiada-grozbami>, [dostęp: 10-05-2016].

Partaing in NATO operations,
http://diplomatie.belgium.be/en/policy/policy_areas/peace_and_security/peace_operations/with_belgian_participation/partaking_in_nato_operations, [dostęp: 10-05-2016].

Relations with Austria, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_48901.htm#

[dostęp: 22-04-2016].
Relations with Sweden, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52535.htm,
[dostęp: 18-08-2018].
Relations with Switzerland, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52129.htm,
[dostęp: 22-04-2016].
S-15/2 Situation of human rights in the Libyan Arab Jamahiriya, Human Rights Council, Fifteenth special session, 25 February 2011,
<http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/Libya%20A%20HRC%20S%2015%202.pdf>,
[dostęp: 22-04-2016].
Solbach P., *Homines Internees – część I*, <http://historykon.pl/homines-internees-czesc-i/>,
[dostęp: 27-03-2016].
Strefa Schengen i współpraca, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=URISERV%3A133020>, [dostęp: 22-04-2016].
Sweden Ratifies NATO Cooperation Agreement,
<http://www.atlanticcouncil.org/blogs/natosource/sweden-ratifies-nato-cooperation-agreement>, [dostęp: 18-08-2018].
Swiss firm sells camouflage nets to sanctions-hit Russia, Agence France-Presse,
<https://www.defencetalk.com/swiss-firm-sells-camouflage-nets-to-sanctions-hit-russia-63415/>, [dostęp: 17-08-2018].
Swiss say 'no' to EU, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/1201133.stm>,
[dostęp: 22-04-2016].
Switzerland military strength, http://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=switzerland, [dostęp: 25-08-2015].
Szwajcaria przestaje być neutralna? Wpuściła obce wojska,
<http://www.sfora.pl/swiat/Szwajcaria-przestaje-byc-neutralna-Wpuscila-obce-wojska-a30341>, [dostęp: 22-04-2016].
Szwajcaria żegna się z Unią. Już nie chce być członkiem, <http://pikio.pl/szwajcaria-rezygnuje-z-ubiegania-sie-o-czlonkostwo-w-ue/>, [dostęp: 22-04-2016].
Szwajcarzy chcą być w ONZ, <http://www.bbc.co.uk/polish/020303175341.shtml> [dostęp: 21-04-2016].
Szwecja zacieśnia współpracę z NATO, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,bezpieczenstwo-i-obrona?zobacz%2Fszwecja-zaciesnia-wspolprace-z-nato>, [dostęp: 26-05-2016].
Traktat lizboński = utrata niepodległości, <http://grzegorzjaszczura.pl/?p=756>, [dostęp: 22-04-2016].
Under the Spell of the League of Nations: Different Notions of Neutrality in the Swiss Military Elite at the End of the First World War,
<https://knhg.nl/wp/content/uploads/2015/08/Michael-Olsansky.pdf>,
[dostęp: 30-08-2018].
Was the idea of neutrality one that would have made any sense to the Ancient Greeks?
<https://www.quora.com/Was-the-idea-of-neutrality-one-that-would-have-made-any-sense-to-the-Ancient-Greeks>, [dostęp: 27-03-2016].

O Wydawnictwie

EXANTE

⇒ Profil wydawniczy

Wydawnictwo Naukowe Exante specjalizuje się w publikacjach akademickich i publikacjach naukowych.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego Exante ukazują się publikacje książkowe i publikacje elektroniczne, przede wszystkim: monografie naukowe autorskie, współautorskie i wieloautorskie.

W dorobku Wydawnictwa znajdują się publikacje naukowe z obszaru nauk społecznych, humanistycznych, ekonomicznych, prawnych, medycznych i innych.

Misja Wydawnictwa Naukowego Exante to popularyzacja dorobku naukowego Autorów publikacji.

⇒ Współpraca

Exante współpracuje z uczonymi z różnych ośrodków naukowych w kraju i za granicą w charakterze autorów, redaktorów i recenzentów. Obsługuje konferencje, targi, kongresy i sympozja.

⇒ Adresaci oferty wydawniczej

Oferta Wydawnictwa skierowana jest do studentów, doktorantów, pracowników naukowych i wszystkich zainteresowanych publikowaniem naukowym.

⇒ Oferta

Exante specjalizuje się w wydawaniu publikacji i prac naukowych w formie książkowej oraz elektronicznej.

Oferujemy możliwość wydania:

- monografii autorskiej,
- monografii współautorskiej lub rozdziału w monografii współautorskiej,
- rozdziału w ramach monografii naukowej wieloautorskiej,
- publikacji naukowej innej niż monografia,
- publikacji pokonferencyjnej,
- publikacji będącej rezultatem innych wydarzeń naukowych,
- prac habilitacyjnych i doktorskich (również w formie monografii naukowych),
- prac promocyjnych: magisterskich, inżynierskich, licencjackich (również w formie monografii naukowych).

Zapraszamy do współpracy

ISBN 978-83-65374-93-6 (PDF)

ISBN 978-83-65374-92-9 (oprawa miękka)

